

Aleksander
Nowak

SUDDEN RAIN

Agata
Zubel

BETWEEN

Reżyseria
MAJA KŁECZEWSKA



OPERA
NARODOWA



TEATR WIELKI
OPERA
NARODOWA

Dyrektor Naczelny / General Director **Waldemar Dąbrowski**

Dyrektor Artystyczny / Artistic Director **Mariusz Treliński**

Dyrektor Polskiego Baletu Narodowego / Polish National Ballet Director **Krzysztof Pastor**

Dyrektor Muzyczny / Music Director **Tadeusz Kozłowski**

Aleksander
Nowak

SUDDEN RAIN

Opera kameralna w 4 scenach na sopran, baryton, chór mieszany i orkiestrę kameralną
Chamber opera in four scenes for soprano, baritone, mixed chorus and chamber orchestra

Libretto: **Anna Konieczna, Aleksander Nowak**

Oryginalna wersja językowa / In the original English

Dyrygent / Conductor **MAREK MOŚ**

Reżyseria / Director **MAJA KLECZEWSKA**

Scenografia i kostiumy / Set and Costume Designer **KATARZYNA BORKOWSKA**

Ruch sceniczny / Movement **MIKOŁAJ MIKOŁAJCZYK**

Przygotowanie chóru / Chorus Master **BOGDAN GOŁA**

Reżyseria świateł / Lighting Designer **WOJCIECH PUŚ**

Ona / She **INGRIDA GAPOVA, ŁUCJA SZABLEWSKA**

On / He **TOMASZ PILUCHOWSKI, ŁUKASZ ROSIAK**

Chór Teatru Wielkiego – Opery Narodowej / Chorus of Teatr Wielki – Polish National Opera

Soprany: Anna Adamko, Magdalena Freino, Katarzyna Grabska-Miroszczuk, Justyna Kabala, Magdalena Majlert-Strzałka, Joanna Michalska; Alty: Kinga Głogowska, Joanna Jękot-Bajtlik, Ewa Nowak, Beata Piwowarska-Traut, Marzanna Poglud-Kisiełewska, Beata Ułas; Tenory: Tomasz Borkowski, Igor Buczyński, Robert Dullas, Maciej Dunin-Borkowski, Adam Miroszczuk, Michał Zambrzycki; Basy: Radosław Flaszka, Piotr Galecki, Michał Harasym, Jacek Kostoń, Gabriel Kozłowski, Marcin Maciak

Orkiestra Teatru Wielkiego – Opery Narodowej / Orchestra of Teatr Wielki – Polish National Opera

I skrzypce: Anna Bartoszewicz-Kozłowska, Alina Gawlik, Piotr Kaniuga, Barbara Kowalska, Andrzej Majewski, Alicja Tomków, Teresa Tadzik; II skrzypce: Jan Kacperczyk, Ewa Michalska, Jacek Michałowicz, Maciej Przestrzelski, Magdalena Sokal, Małgorzata Zdunek; Altówki: Jolanta Pałka, Beata Prylińska, Marta Straszynska, Bogusława Zatorska, Krzysztof Zimak; Wiolonczele: Robert Karpiński, Rafał Kobiela, Alfred Wiltos; Kontrabasy: Zbigniew Górski, Maciej Muczek; Flety: Marcin Kamiński, Grażyna Zbijowska; Klarnety: Marek Szaparkiewicz, Krzysztof Zbijowski; Obój: Sebastian Aleksandrowicz; Fagot: Artur Kasperek; Fortepian: Ryszard Szubert; Trąbka: Mieczysław Łatawiec; Wątownia: Tomasz Bińkowski; Puzon: Piotr Dąbrowski; Perkusja: Paweł Gębicki, Jan Smoczyński

Prapremiera dyptyku / First performed

Teatr Wielki – Opera Narodowa / Teatr Wielki – Polish National Opera, 13 maja / May 2010

Andrzej Chłopecki

Narodziny gwiazdy: Aleksander Nowak

Mam silną potrzebę, prawdopodobnie podszytą pychą, publicznego zaznaczenia swojej obecności i obserwowania, jak zostaje ona przyjęta, i na tej podstawie utrwalania własnego dobrego samopoczucia. Dość wcześnie (mimo późnego rozpoczęcia formalnej edukacji muzycznej) zacząłem intuicyjnie wyczuwać potencjał muzyki jako narzędzia dobrze spełniającego powyższe zadanie. Od początku preferowałem kompozycję jako formę uprawiania muzyki pozwalającą mi folgować mej skłonności do egocentryzmu. Tym, co pozwala mi wierzyć, że nie jestem w swoim egocentryzmie wyłącznie pyszny i próżny jest fakt silnego przeżywania przeze mnie muzyki, oraz w przypadku, gdy jest to moja muzyka, nieprzeparta chęć zarażenia tym przeżywaniem innych.¹

Urodzony w 1979 w Gliwicach Aleksander Nowak ma już za sobą spektakularne i zapewne satysfakcjonujące jego samopoczucie zaistnienie w pejzażu nowej, młodej polskiej twórczości kompozytorskiej, obfitującej w wyraziste i coraz bardziej krystalizujące się w swych estetycznych wyborach i artystycznych dokonaniach postacie jego pokolenia. Pokolenia – ujmijmy to umownie i metaforycznie – „po Pawle Mykietynie”, urodzonym na początku dekady, w 1971 roku. Debiut Nowaka wpisał się w czas szczególnej aktywności kompozytorskiej jego pokolenia, w czas ewidentnie następującej i obserwowanej przez krytykę muzyczną erupcji młodych talentów twórczych. Z jednej strony sytuacja ta wydaje się korzystna, tworząca okres intensywny, czas swoistego fermentu, czas manifestowania się tego, co w polskiej twórczości nowe i skierowane ku przyszłości, z drugiej strony przecież jest to czas, gdy rozpoznanie pojedynczego talentu i wydobywanie go z gęstego pejzażu pokoleniowego może sprawiać kłopot recepcji. W muzycznym życiorysie Aleksandra Nowaka mamy najpierw naukę gry na gitarze i fortepianie, następnie licealną edukację, w ramach której szczególne zasługi dla rozwoju przyszłego kompozytora położyła Uliana Bilan, imigrantka, absolwentka kompozycji lwowskiego Konserwatorium Muzycznego. Potem studia w klasie kompozycji Aleksandra Lasonia w katowickiej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego, w której obecnie jest asystentem. W końcu, dzięki stypendium Moritz von Bomhard Fellowship, studia podyplomowe u Steve'a Rouse'a na Uniwersytecie w Louisville, zakończone w 2008 roku z wyróżnieniem i nagrodą rektora uczelni.

Wizja własnego, zadowolonego oblicza na tle pełnych podziwu twarzy bliźnich ustępuje wizji rzesz ludzkich wzruszonych i porwanych moimi kompozycjami w równym stopniu, co ja sam. Jest więc dla mnie muzyka nie tylko sposobem na puste zaistnienie, ale także, i przede wszystkim, sposobem wyrazu.²

Katalog jego utworów jest już stosunkowo pokaźny ilościowo, gęsty jakościowo i różnorodny gatunkowo. Wizytówką jego dotychczasowej twórczości stała się monograficzna płyta, wydana w 2009 przez Śląskie Towarzystwo Muzyczne i Polskie Radio Katowice, zawierająca cztery utwory z lat 2005-07. Są to *Sonata June-December* na skrzypce i fortepian wykonana po raz pierwszy w kwietniu 2005 w Katowicach przez Krzysztofa Lasonia i Jacka Maksymiuka i następnie kilkakrotnie wykonana przez Piotra Pławnera, *Fiddler's Green and White Savannas Never More*, jako debiut Aleksandra Nowaka w przestrzeni już międzynarodowej, *Last Days of Wanda B.*, jako debiut „warszawko-jesienny” i sukces nominacji do nagrody polskich mediów publicznych „Opus” w 2008 roku oraz cykl pieśni *Songs of Caress* z udziałem Urszuli Kryger. Jeśli ograniczyć się tylko do zawartości tej płyty widać, że jest to bardzo „mocne” wejście w życie muzyczne młodego, bo niespełna 30-letniego kompozytora.

W sprawie swej *Sonaty „June – December”* pisał tak:

Głównym impulsem do napisania Sonaty była potrzeba zmierzenia się z klasyczną formą. Drugim, niemniej ważnym impulsem była chęć rozbicia tej formy i wyjścia poza nią. Te dwa dążenia, pierwsze do bycia konsekwentnym, do tworzenia, rozwijania i podsumowywania, a drugie do bycia nieprzewidywalnym, do tworzenia, kontrastowania i niszczenia spotykają się tu ze sobą i ścierają niczym dwa tematy klasycznej sonaty. Tytuł utworu można rozumieć dwojako. Z jednej strony nawiązuje on wprost do czasu ukończenia części utworu, a z drugiej może też sugerować konflikt obecny w utworze.

A więc z jednej strony zadanie do podjęcia ważne ze względu na szacunek dla tradycji, z drugiej strony tego zadania i tej tradycji konieczność przekraczania.

Można zaryzykować twierdzenie, że swoistym „kołem zamachowym” dla recepcji muzyki Nowaka stały się *White Savannas Never More*, jego pierwszy, pisany na oficjalne zamówienie utwór. Zostało ono skierowane do kończącego studia Nowaka przez Fundację Przyjaciół „Warszawskiej Jesieni” w ramach projektu stypendialnego „Förderpreise für Polen”, finansowanego przez monachijską Ernst-von-Siemens Musikstiftung. Pierwsza rata stypendium miała mu pomóc w opłaceniu kosztów

morskiej wyprawy jachtem ku mroźnym przestrzeniom Arktyki, druga rata została mu obiecana za dostarczenie dźwiękowego „dziennika podróży”. Dostarczył utwór na orkiestrę kameralną i głosy męskie, wykonany po raz pierwszy podczas festiwalu „Aksamitna kurtyna 2”, w październiku 2006 roku we Lwowie. W opublikowanej w periodyku „Glissando” relacji z festiwalu Jan Topolski pisał: „oczekiwałem każdego taktu i śmiałem się do łez na szantach w opracowaniu Aleksandra Nowaka – na chór kameralny i instrumenty. Ten *Fiddler's Green and White Savannas Never More* rozwichrzony, dowcipny, ivesowski z ducha utwór zaskakiwał instrumentacją (perkusja!), pięknym śpiewem pięknych panów, ale przede wszystkim wytworzeniem w XIX-wiecznej, konwencjonalnej sali Lwowskiej Filharmonii klimatu zgoła niekonwencjonalnego, odmiennego, przesiąkniętego morską, słoną bryzą.” Utwór, w studyjnym nagraniu dokonanym dla Polskiego Radia przez tych samych wykonawców, którzy dokonali prawykonania we Lwowie, a więc przez głosy męskie Zespołu Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia” kierowanego przez Annę Szostak i zespół instrumentalny Orkiestry Muzyki Nowej z Katowic pod dyktando Szymona Bywalcza, został w 2007 roku przedstawiony z niemałym sukcesem przez Polskie Radio podczas przesłuchań Międzynarodowej Trybuny Kompozytorów, organizowanej przez Międzynarodową Radę Muzyczną przy UNESCO w siedzibie radia francuskiego w Paryżu. W następstwie tej paryskiej prezentacji był emitowany przez liczne radiofonie na świecie.

Można powiedzieć, że utworem *Fiddler's Green and White Savannas Never More* Aleksander Nowak w przestrzeni nowej polskiej muzyki, nowej i młodej, zaistniał, mocno wpisując swe nazwisko w kompozytorski alfabet pokolenia. Kolejną, bardzo istotną datą na jego kompozytorskiej drodze, stało się niejako sensacyjne nominowanie utworu *Last Days of Wanda B.* na orkiestrę smyczkową do grona siedmiu, wybranych spośród ponad 40 utworów, finałowych pozycji w muzycznym konkursie o Nagrodę Mediów Publicznych (Polskiego Radia i Telewizji Polskiej) „Opus”. Utwór Aleksandra Nowaka został przez jury, obradujące pod przewodnictwem Włodzimierza Kotońskiego, uznany w 2008 roku za jeden z najwybitniejszych polskich spośród tych, które w roku poprzednim zostały upublicznione na koncertowych estradach i fonograficznie (radiowo) nagranych.

Tu warto zauważyć, że tak, jak w okolicznościach prawykonania utworu *Fiddler's Green and White Savannas Never More* we Lwowie, tak i w przypadku prezentacji kompozycji *Last Days of Wanda B.* podczas obrad jury nagrody „Opus”, nazwisko Aleksandra Nowaka w szerszej przestrzeni nie było znane. Intrygowały wyłącznie jego partytury, jego utwory, on dalej pozostawał anonimowy (A kimże jest ten Nowak? – pytano). Tym utworem, wykonanym po raz pierwszy przez Orkiestrę Miasta Tychy AUKSO pod dyktando Marka Mosia, Aleksander Nowak, jako kompozytor, zadebiutował w programie festiwalu „Warszawska Jesień” w roku 2008. Grała Wrocławska Orkiestra Kameralna „Leopoldinum” pod dyktando Ernsta Kovačica.

Znakiem szczególnym przynajmniej kilku znaczących utworów Aleksandra Nowaka jest swoiste „życiopisanie”. Tak jest w *Fiddler's Green and White Savannas Never More*, skomponowanym przez żeglarsza, zafascynowanego bryzami mórz północnych i walczącego ze swą fizjologią, wystawianą na perturbacje, tych bryz będących skutkami. Dla swoistej autopociechy kompozytor-żeglarz sięga po właściwy w tych okolicznościach „życiopisanie” repertuar szantów autorstwa niejakiego Johna Conolly'a, siwobrodego barda morskich songów. Inspiracja utworu *Last Days of Wanda B.* wynika z pobudek bardzo osobistych, nawet intymnych. Jest pożegnaniem z babcią... Gest po ludzku wzruszający w swym szczerym i bezpretensjonalnym sentymentalizmie. *Utwór ten jest przede wszystkim czysto dźwiękową impresją, ale też zapisem emocji towarzyszących pożegnaniu oraz zestawem migawkowych wspomnień, przeplatanych szczątkowymi cytatami ulubionych melodii Wandy B.*³ Wplecione są tu kolażowo, w sposób bardzo trudny do wykrycia, motywy ulubionych melodii osoby, której pamięci utwór poświęcił, Wandy B. – frazy z melodii kościelnej, z piosenki Czerwonych Gitar (*Ciągle pada*), z „głębokiej studzienki”... Do tego, by zaznaczyć, choćby dyskretnie, ten kompozytorski ślad „życiopisania”, autor sięga po cytaty lub/i pseudocytaty. Albo/i po wyznania w autokomentarzach. Zdaje się mówić: no tak, tak to brzmi, ale przecież ma to swoje „drugie dno”, jakąś pozamuzyczną, anegdotyczną przyczynę.

I ta narracyjna gestykulacja, anegdotyczna strategia perswazji kompozytorskiej jest mniej lub bardziej obecna w następnych utworach Aleksandra Nowaka. W 2008 roku kameraliści zespołu London Sinfonietta byli pierwszymi wykonawcami utworu *Quanteporette* na klarnet, puzon, wiolonczelę i fortepian. Uznanie muzyków dla tej partytury spowodowało, że zespół London Sinfonietta z aprobatą przyjął do wykonania na kolejnym festiwalu zamówienie, skierowane do Aleksandra Nowaka przez festiwal „Warszawska Jesień”: w 2009 roku odbyło się prawykonanie utworu pod dyktando Davida Athertona – *Ciemnowłosa dziewczyna w czarnym sportowym samochodzie*. W miejsce autokomentarza kompozytor daje anegdotę: *Pewnego dnia zatrzymałem się na czerwonym świetle obok ciemnowłosej dziewczyny w czarnym sportowym samochodzie. Patrząc przed siebie, kiwała lekko głową w rytm muzyki z radia. Chyba też nuciła coś, ale niewiele dało się usłyszeć przez szum miasta. Po chwili, nie spojrzawszy w moją stronę, odjechała.*⁴

Jesteśmy więc świadkami startu nowej, polskiej gwiazdy na kompozytorskim firmamencie. Tak brawurowo startowali jedynie Krzysztof Penderecki na przełomie lat 50/60 i Paweł Mykietyn na początku lat 90. Te porównania należy pozostawić, jako intuicje, które zostaną zweryfikowane w nieodległej już przyszłości. Aleksander Nowak przed swą artystyczną drogą, wytycza jakiś jej sensowny szlak.

Aleksander Nowak wyrasta z specyficznego i dobrze rozpoznawanego kręgu hisotryczno-estetycznego. To krąg „muzycznego zagłębia śląskiego”, w którym są i Wojciech Kilar, i Henryk Mikołaj Górecki, i testament Andrzeja Krzanowskiego oraz wciąż pulsujące twórczymi ideami dokonania Eugeniusza Knapika i Aleksandra Lasonia. I cała śląska kompozytorska „plejada” z Aleksandrem Glinowskim w przeszłości, i z pokoleniem z Nowakiem równieśnym, trochę starszym, jak Wiesław Cieniała, Krzysztof Wolek, Jarosław Mamczarski, Jarosław Chelmecki, trochę młodszym: Stanisław Bromboszcz, Justyna Kowalska. Co go łączy z słynnym „pokoleniem stoalowowolskim” z drugiej połowy lat 70., gdy się zaledwie rodził? Czy jest to dla niego ważne? Tamtą tradycję zapewne jakoś w siebie wzięł na zasadzie swoistej osmozy, lecz – wydaje mi się – jest wolny od jakichkolwiek zobowiązań względem tak swych mentorów, jak i tradycji, z której się wywodzi, lecz w stosunku do której nie czuje obowiązku czołobitnego posłuszeństwa. Jest w Nowaku niezwykły pazur twórcy wybitnego.

*Trudno jest scharakteryzować własną muzykę; wystarczająco wiele problemów przysparza samo napisanie jej. W komponowaniu kieruję się w dużej mierze intuicją, wierząc, że głowa jest rodzajem urządzenia, który otrzymuje dane przetwarza w celu uzyskania pożądanych i ciekawych efektów, w sposób niekoniecznie uświadomiony przez użytkownika, przy czym im bardziej nieświadomiony, tym lepiej. W myśl tej zasady staram się swojej głowie dostarczyć możliwie szeroki i wszechstronny materiał do „obróbki”, po czym niewiele myśląc zbieram plon. Jeśli miałbym (niechętnie) określić jakiś cel przyświecający mi w próbach twórczych, była by to chęć stworzenia, czy też odkrycia płaszczyzny porozumienia ze słuchaczem, umożliwiająca rodzaj emocjonalno-intelektualnej komunikacji, chyba z przewagą strony emocjonalnej. Na podstawie doświadczeń i mimowolnych przemyśleń w tej materii mogę stwierdzić, że nieźle w tym celu sprawdza się operowanie tym, co słuchaczowi jest już znane, na przemian z tym, co jeszcze nie.*⁵

- 1, 2 Aleksander Nowak w rozmowie z Tomaszem Koniecznym, autorem pracy magisterskiej o nowym pokoleniu kompozytorów w katowickiej Akademii Muzycznej
- 3 Aleksander Nowak w autokomentarzu do utworu
- 4 książka programowa festiwalu „Warszawska Jesień”, 2009
- 5 Aleksander Nowak na stronie internetowej Polskiego Centrum Informacji Muzycznej

SUDDEN RAIN

– wprowadzenie

Nie rozumiemy się; rozmijamy. Wysyłamy do siebie sygnały. Intencje mijają się z interpretacjami.

Zalewa nas deszcz informacji. Fakty, liczby. Pilnie je kolekcjonujemy. Ilości i wielkości. Staramy się je interpretować. Budujemy skomplikowane systemy znaczeń.

Nasze ciała wykonują gesty. Setki mięśni w naszych twarzach jest w ciągłym ruchu. Przymrużenie oczu to nieufność. Przymrużenie oczu to przyjemność. Machnięcie ręką to pozdrowienie. Machnięcie ręką to lekceważenie. Maszyny szyfrujące i rozszyfrowujące.

Kategoryzujemy. Systematyzujemy. Definiujemy i katalogujemy. Jednych nazywamy ekscentrykami, innych autystykami. Jeszcze innych nazywamy zdrowymi. Wierzymy w Uniwersalny Układ Odniesienia.

Świat składa się z miliardów cząstek w ogromnej przestrzeni. Cząstki prawie nie mają na siebie wpływu. Ludzie składają się z miliardów atomów. Atomy składają się w ogromnej mierze z pustej przestrzeni, sporadycznie wypełniają cząstkami.

Potrzebujemy się nawzajem. We wzajemnym wpływie szukamy drogowskazu. Wychodzimy sobie na przeciw, patrzymy na siebie jak przez szyby w deszczu.

Aleksander Nowak



Libretto zawiera dialog pary małżeńskiej w dniu rocznicy ślubu, oraz fragmenty listów i zapisków osoby z Zespołem Aspergera.*

*Zespół Aspergera – neurobiologiczne zaburzenie rozwoju, mieszczące się w spektrum autyzmu; charakteryzuje się m.in. upośledzeniem umiejętności społecznych, ograniczoną elastycznością myślenia oraz uszkodzoną zdolnością rozumienia języka (zwłaszcza znaczeń przenośnych i ukrytych); osoby z ZA wykazują często niezwykle zainteresowania noszące czasem znamiona obsesji; nierzadko są wybitnie uzdolnione w wybranych dziedzinach; ZA jest zaburzeniem opisanym niedawno i pozostaje słabo rozpoznane; niektórzy naukowcy dopatrują się znamion ZA w biografiiach wielu wybitnych osób.

– libretto

Scena I

ONA

Wygląda na to, że będzie dziś deszcz, jak myślisz?

ON

Deszcz? Nie, nie wydaje mi się...

ONA

Spójrz na niebo... te chmury... takie ciemne...

ON

Tak, może...
Ale przez chmury widać słońce, więc na pewno będzie pięknie, bo dziś jest rocznica naszego ślubu!

CHÓR

Dziś jest rocznica ich ślubu.
Są mężem i żoną w gorący letni dzień, mężem i żoną w długie zimowe noce, mężem i żoną, kiedy patrzą na liście rosnącej bazylii mężem i żoną na ulicy, w sklepie. Klótnie, słodkie chwile, złość i czułość. Dziś jest rocznica ich ślubu.

ON

Znam cię i wciąż rozpoznaję, więc pragnę w dniu naszej rocznicy ofiarować ci prezent, który najpełniej mówi o tobie;

jest tym czego naprawdę chcesz i potrzebujesz.

ONA

Znasz mnie.

Tak, myślę, że mnie znasz...

I pomyślałeś o prezencie...dziękuję!

ON

Myślałem o tobie i o tym jaka jesteś, żeby znaleźć coś szczególnego, coś co sprawia, że ty to ty.

ONA

Co sprawia, że ja to ja?

CHÓR

Dziś jest rocznica ich ślubu.

Deszcz, deszcz!

ON

Patrzę na twoje dłonie, przyglądam się, szukam znaczeń w labiryntach, aby odkryć, co sprawia, że ty to ty. Patrzę na ciebie, kiedy śpisz, Wkradam się do twoich snów, aby odkryć tajemne ich krajobrazy. Słucham, kiedy do mnie mówisz i odkładam w pamięci twoje słowa, żeby móc je czasem wydobyć, tak jak dziś.

ONA

Mój labirynt otwiera się przed tobą,

bramy moich snów otwierają się, kiedy podchodzisz do mnie jestem otwarta, możesz we mnie wejrzeć, przeczytać mnie i rozpoznać.

To się nigdy nie skończy, nigdy nie skończy...

Scena II

CHÓR

Na świecie istnieje prawie miliard owiec, ponad trzysta tysięcy chorób, paliwo wytwarzane z tlenu wodoru, są lasy, autostrady, morza i sieci bezprzewodowe. Tak!

Prędkość światła wynosi ponad miliard kilometrów na godzinę. Astronauci osiągają prędkość trzydziestu tysięcy kilometrów na godzinę, a bezzałogowe kapsuły trzystu tysięcy, wynaleziono inteligentny pył – potrafi myśleć! – istnieją wyścigi samochodowe, pływanie, taniec, gotowanie i konkursy piękności.

Tak!

Istnieją komputery, które same się powielają, istnieją biologiczne komputery oparte na DNA, ale na razie nie można ich produkować, istnieją komputery optyczne, których przegrzanie jest niemożliwe, ale ich

również jeszcze się nie produkuje, atomy mogą przechowywać dane, w przemyśle często wykorzystuje się tlen wytwarzany przez drzewa, Ocean Arktyczny jest zamrożony, kosmos jest zimny, zero bezwzględne, internet jest zupełnie nieprzewidywalny. Tak! Ludzie codziennie umierają na raka, co sekundę ktoś uprawia miłość, ludzie i zwierzęta są tacy sami, najszybszym statkiem kosmicznym był Galileo – czterdzieści siedem kilometrów na sekundę. Szybko. Zderzył się z Jowiszem i rozbił. Niestety. Trwa wyścig zbrojeń, czasem jest wojna, a czasem pokój, czasem jest głośno, a czasem nie, ludzie żyją stadnie, społeczeństwo jest formą inteligencji. Co roku przeprowadza się ponad osiem milionów operacji plastycznych, tak, co roku przeznacza się ponad bilion dolarów na badania naukowe w medycynie, niektóre kraje codziennie emitują ponad trzydzieści tysięcy ton dwutlenku węgla i codziennie przetwarzają miliony ton śmieci, tak, na świecie istnieją setki tysięcy fabryk... nie płacz, nie umrzemy, spróbuj zasnąć, miliardy owiec... i tysiące zapór wodnych, na świecie istnieją miliardy miliardów ziarenek piasku oraz miliony rzek i jezior, tak, gdyby atom miał rozmiary boiska, jego jądro byłoby łebkiem szpilki, liczba atomów w kropli wody to sześć miliardów do dziesiątej potęgi, żeby dostać się na Marsa, trzeba sześciu miesięcy, odkryto tam zamrożony ocean, na Wenus wystano parę sond, ale spadły ze zbyt dużej wysokości i rozbiły się, Ziemia i Wenus były kiedyś do siebie podobne, powierzchnia Jowisza to płynny gaz, świat produkuje

sto sześćdziesiąt jeden miliardów bitów danych na rok, wszystkie słowa ze wszystkich języków, jakimi mówi ludzkość, zmieściłyby się w pięciu miliardach bitów. Tak! Lód topnieje! Woda paruje! Gaz płonie! Ziemia się kręci! Tak!

ON
Spotykam cię i czytam ciebie,
by odkryć to, co kochasz najbardziej,
to, do czego dążysz, o czym marzysz.
Wolność!

Scena III

ONA
Cały świat zapada w sen,
wszystkie słowa milkną.

ON
Cały świat się rozpada,
wszystkie światy znikają.

RAZEM
Znikają, upadają, zacierają się,
zamierają.

ON
Ci, którzy nie widzą światła,
ci, których otula zmrok.

ONA
Wszystko trwa w milczącym cieniu –
we mnie w zachwyceniu.

RAZEM
Zapadam się, zapadam,
do wewnątrz,
w sobie chcę się ukryć,
ukryć się w tobie.

Scena IV

ON
Oto prezent
na twoją cześć,
prezent, który jest o tobie.
Myślę, że ci się spodoba
w taki dzień jak ten!

ONA
Co to jest? Powiedz mi co to jest!

ON
Zobacz sama.

ONA
Koperta, a w środku
reklamy, napisy, kolory.
Bilet!

ON
Tak.

ONA
To bilet do dalekiej krainy moich
marzeń
... jeden...w jedną stronę...

ON
Tak.
Wolność,
żebyś wybrała to czego pragniesz.
Możesz pojechać tam i zostać,
możesz pojechać tam i dalej,
możesz pojechać tam i wrócić.
Do mnie.

ONA
Nie mogę w to uwierzyć!

ON
Prawda, że to doskonały prezent?

ONA
Raczej doskonałe pożegnanie.
Raczej doskonałe „już cię nie chcę”.
Być może doskonałe „znikaj”.

Ale dlaczego?

ON
Nie rozumiem...

ONA
Wybrałam cię, gdy cię poznałam.
Zobaczyłam cię i wybrałam.
Poślubiłam cię, zobaczyłam na nowo i
znów wybrałam,
a ty dajesz mi bilet,
żebym zniknęła z twojego życia.
Dlaczego?

ON
Poczekaj! Nie rozumiesz,
chodzi mi o...

ONA
O co?
W obie strony byłoby taniej.
Dwa bilety tam i z powrotem, dla ciebie
i dla mnie,
to byłby doskonały pomysł.
Zresztą... doskonałość?
Nie wierzę w doskonałość.
Ale mogłoby być po prostu...
zwyczajnie,
dwa bilety dla nas dwojga,
do dalekiej krainy marzeń,
moglibyśmy pojechać tam i zostać,
moglibyśmy pojechać tam i dalej,
moglibyśmy pojechać tam i wrócić.

Ale ty nie chcesz być ze mną!

ON
Poczekaj, nie to miałem na myśli.
Chciałem ci dać coś szczególnego!

ONA
Dać coś szczególnego...! Dziękuję,
dziękuję ci bardzo!

ON
Kiedy kogoś kochasz, daj mu wolność,
mówią,
i to chciałem zrobić!

ONA
Idiota!
Nikt, oprócz mnie samej, nie może mi
dać wolności.

ON
Nie, poczekaj...

ONA
...a moja wolność to bycie z tobą...

ON
poczekaj ...

ONA
...odciski moich palców mają twoją
twarz...

ON
Nie, to nie tak.....

ONA
...kiedy śpię wtulona w ciebie,
to jest moja wolność, bo tak
wybrałam...

ON
Tak...

ONA
...a ty wybrałeś rozstanie ze mną...

ON
Poczekaj, nie o to mi chodziło...

ONA
Idiota i idiotka!

ON
Proszę cię! Nic nie rozumiem!

ONA
Zupełnie nie rozumiesz! I znowu pada
deszcz!

CHÓR
British Airways, rejs numer dwa dwa
osiem cztery do Paryża – punktualnie
Air France, rejs numer trzy trzy sześć
do Warszawy – punktualnie Lufthansa,
rejs numer trzy osiem trzy dwa do
Berlina – odwołany z powodu pogody
Icelandair, rejs numer cztery zero
dziewięć do Reykjaviku – opóźniony
Lot, rejs numer jeden cztery sześć trzy
do Barcelony – zgodnie z planem
Southwest, rejs numer dwa osiem
jeden do San Francisco – odwołany z
powodu pogody
Delta, rejs numer cztery sześć zero
trzy do Santa Fe – zgodnie z planem
Hawaiian, rejs numer cztery cztery
cztery cztery do Honolulu – opóźniony
Air Greenland, rejs numer pięć
dziewięć zero do Kopenhagi –
odwołany z powodu pogody
EasyJet, rejs numer zero sześć trzy do
Manchesteru – opóźniony
United Airlines, rejs numer siedem
jeden dwa do Nowego Jorku - zgodnie
z planem
Air India, rejs numer dwa jeden jeden
do Bombaju – zgodnie z planem
Continental, rejs numer osiem siedem
dwa do Toronto – odwołany z powodu
pogody
Japan Airlines, rejs numer jeden jeden
zero do Tokio – zgodnie z planem

A g a t a
Z u b e l

BETWEEN

opera/ balet na głos, elektronikę i tancerzy / Opera/ ballet for voice, electronics and dancers

Reżyseria / Director **MAJA KLECZEWSKA**
Scenografia i kostiumy / Set and Costume Designer **KATARZYNA BORKOWSKA**
Choreografia / Choreography **MIKOŁAJ MIKOŁAJCZYK**
Reżyseria światła, wideo / Lighting Designer, video **WOJCIECH PUŚ**
Projekcja dźwięku i efekty audio / Sound projection and audio effects **CEZARY DUCHNOWSKI**

Głos / Voice **AGATA ZUBEL**

oraz Tancerze / Dancers

ANNA GODOWSKA, ANNA KRYSIAK, MIKOŁAJ MIKOŁAJCZYK, KRZYSZTOF RACZKOWSKI,
ANNA SĄSIADK, KATARZYNA WALIGÓRA, MIROSŁAW WOŹNIAK

Prapremiera dyptyku / First performed

Teatr Wielki – Opera Narodowa / Teatr Wielki – Polish National Opera, 13 maja / May 2010

Nazywam się Christopher John Francis Boone. Znam nazwy wszystkich krajów świata, ich stolic i wszystkie liczby pierwsze do 7507.

Kiedy poznałem Siobhan osiem lat temu, pokazała mi taki obrazek:

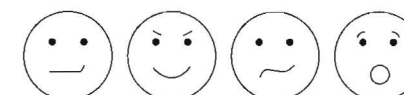


Wiedziałem, że oznacza „smutny”, bo tak właśnie się czułem, gdy kiedyś znalazłem zdechłego psa. Potem pokazała mi taki obrazek:



i wiedziałem, że ten obrazek oznacza „wesoły”. Tak się czuję, kiedy czytam o misji Apollo albo gdy nie śpię o trzeciej lub czwartej nad ranem, schodzę na ulicę i czuję się wtedy jakbym był jedynym człowiekiem na świecie.

A potem narysowała inne obrazki:



ale nie wiedziałem, co one znaczą.

Poprosiłem Siobhan, żeby zrobiła dużo takich rysunków i napisała przy nich, co każdy z nich dokładnie znaczy. Nosilem kartkę przy sobie i wyciągałem z kieszeni, zawsze wtedy, gdy nie rozumiałem, co ktoś do mnie mówi. Ale bardzo trudno mi było zdecydować, który rysunek pasował akurat do danego wyrazu twarzy, ponieważ ludzka twarz bardzo szybko się rusza.

Kiedy opowiedziałem Siobhan, co robię, wzięła ołówek i kartkę, i powiedziała, że przeze mnie ludzie czują się pewnie bardzo



a potem roześmiała się. Podarłem i wyrzuciłem pierwszą kartkę, a Siobhan przeprosiła mnie. Teraz, kiedy nie rozumiem, co ktoś do mnie mówi, proszę o wyjaśnienie albo odchodzę.

Zubellissima.

1

Taśma – albo warstwa elektroniczna – zaczyna się szklaną mgłą, przez którą przebijają się chropowate, metaliczne, drgające brzmienia. Najazdy. Ataki. Szumy. Pojawiają się słowa. Nie, nie słowa, tylko głoski, sylaby, fonemy, jak rozbite na części wspomnienia słów, strzępy języka.

Partytura (polsko-angielska) zaczyna się od określeń wykonawczych, np. „Znak chromatyczny odnosi się tylko do nuty, przy której jest umieszczony”; → (czyli „płynna zmiana samogłoski lub sposobu wydobycia dźwięku”); ← („na wdechu”); u („artykułować krtanią”). Po nich następują określenia dotyczące wymowy, określenia dotyczące realizacji elektroakustycznej (np. „Partia elektroakustyczna napisana jest na 6-kanalową ścieżkę dźwiękową”; „Ścieżka z metronomem musi być wysłana bezpośrednio do słuchawki wykonawcy”), tabelka ze wskazanymi efektami („Głos jest amplifikowany” przecież). Wreszcie zapis pierwszej z pięciu części opery. A raczej – jak oznaczyła to kompozytorka w podtytule – „operę/ baletu”.

2

Between na głos i komputer (2008), Agaty Zubel, nie ma tradycyjnej fabuły, akcji, libretta. Zresztą, nie ma fabuły – akcji – libretta w ogóle. To ciąg pięciu dźwiękowych obrazów, przestrzeni brzmień, wykorzystujących ludzki – kobiecy – głos (obecny na scenie) oraz warstwę elektroniczną (stałą – tzw. taśmę, oraz zmienną, przetwarzaną na żywo, korzystającą i z taśmy, i z głosu – tzw. *live electronics*).

O czym to więc jest?

Dźwięki, brzmienia, przestrzenie, warstwy służą podpowiedzią. O zagubieniu? O współczesnym zagubieniu? O pomieszaniu języków? O niemożliwości porozumienia? (Słowa – albo raczej to, co wydaje się słowem, zdaniem, komunikatem, językiem – pozostają niezrozumiałe, jakieś pierwotne, archetypiczne; chwilami odnosimy wrażenie, że coś przypomina, do czegoś się odwołują. Melodię? Zaśpiewem?)

A może to po prostu cudowna zabawa w muzykę? Tylko muzyka? Zapis możliwości (i niemożliwości) tego, co potrafi zrobić głos otoczony elektronicznym brzmieniem? (W partyturze, przy fragmentach wokalnych, przy melodiach, znajdziemy tylko określenia emocjonalne typu: „dreamily, serenely”, „lamentably”, „more and more excited”. Jest ich dużo, bardzo dużo, czasem co kilka taktów. Często kontrastowe, nieraz – gdy podwójne – to sprzeczne, nawet zwalczające się.)

Nie znajdziemy nigdzie dokładnego spisu wykonawców. Tylko hasło: na głos i komputer. „Opera/ balet” na głos i komputer. Wszystko pozostawione wyborowi reżysera/ choreografa (i kompozytorce, która jest także wykonawczynią). Wszystko uwolnione. Czy to nie dziwne?

O czym więc to jest? To coś pomiędzy – kompozytorem a wykonawcą, wykonawcą a reżyserem, reżyserem a kompozytorem, pomiędzy nimi a widzami, pomiędzy widzami...

3

Drugą część – trwającą niecałe 10 minut (pierwsza jest najdłuższa, trwa prawie kwadrans) – wypełniają (znów) szepty, szmery, resztki słów. Wypowiedzi (z oznaczeniem emocji: „hushed”, „anxiously”, „resignedly”, „blankly”, „coily” itd.) przedzielone są momentami ciszy (ściśle określone czasowo: 5”, 7”, 3”, 6”, 3”, 5” itd.). Różnice w zapisie czcionki – pogrubienie, powiększenie, linia falista – wyznaczają zmiany w wykonaniu: wysokość, akcent, kształt melodii.

Język wypowiedzi wciąż pozostaje tajemnicą. Trochę to przypomina niemiecki (zaśpiew, kształt melodii), albo któryś z języków wschodu (krótkie zwroty), może hebrajski (akcent na ostatnią sylabę), może rosyjski, włoski, albo węgierski (*Zamek Sinobrodego*)... Może, nieważne.

Pomiędzy dźwiękiem a muzyką

Z niezrozumiałej mowy wylaniają się skrawki melodii. Zaśpiewy. Wokalizy. Nawarstwienia, zderzenia, konflikty. Kakofonia. Hipnoza.

Trzecią część (niewiele ponad 8 minut) znów otwierają szklane przestrzenie. Po nich głos. Zapis w partyturze (zwłaszcza kształt nut) przypomina nieco średniowieczne notacje, tylko linie są trzy. Początkowo liczy się rytm, potem melodia (albo coś, co może być melodią, wciąż urywaną, zawieszoną). Krzyk, płacz. Rozpacz. Jakaś głucha ciemność, niepokój, niemożliwe napięcie.

W czwartej części (7'33”) nie ma żywego głosu, tylko sztucznie wypreparowane dźwięki. Wykonawczynie, śpiewaczka, może odpocząć. Może przygotować się do finału. Publiczność też.

4

Agata Zubel urodziła się we Wrocławiu. Tam też ukończyła z wyróżnieniem studia kompozytorskie w klasie Jana Wichrowskiego oraz wokalne pod kierunkiem Danuty Paziuk-Zipser. Studiowała także w Holandii brała też udział w licznych kursach. W 2004 roku uzyskała tytuł doktora sztuki muzycznej. Na co dzień wykłada we wrocławskiej Akademii Muzycznej.

W jej repertuarze specjalne miejsce zajmuje muzyka najnowsza. W ciągu ostatnich kilku lat brała udział w wykonaniach m.in. *DW9* Bernharda Langa (Warszawska Jesień, 2004), *Gwiazdy* Zygmunta Krauzego (adaptacja elektroakustyczna Cezarego Duchnowskiego, Teatr Polski we Wrocławiu, 2005), *Chantefleurs et Chantefables* Witolda Lutosławskiego (Musica Polonica Nova, 2006), *Fedry* Dobromiły Jaskot (Teatr Wielki – Opera Narodowa, 2006), *Luci mie traditrici* Salvatore Sciarra (Nostalgia Festiwal, Poznań, 2009).

W 2004 roku uczestniczyła w eksperymentalnym projekcie improwizacji podczas koncertu zamówionego przez organizatorów Międzynarodowych Kursów Kompozytorskich w Darmstadt. Na początku 2005 roku otrzymała prestiżowy Paszport Polityki. W tym samym roku jej *II Symfonia* – napisana na zamówienie rozgłośni Deutsche Welle – została prawykonana podczas Festiwalu Beethovenowskiego w Bonn. Wśród kolejnych zamówień znalazły się m.in. *Kwartet smyczkowy nr 1* dla Festiwalu Ultraschall w Berlinie (2007), *nad Pieśniami* dla Festiwalu Wratislavia Cantans (2007), *Cascando* dla Festiwalu Muzyki Europy Środkowej w Seattle (2007), *III Symfonia* w ramach stypendium Rockefeller Foundation (2008)...

Długo by wymieniać. Pewnie już kiedy pierwszy raz weszła na scenę, czy na estradę, słuchacze wiedzieli, że to jeden z największych talentów polskiej wokalistyki. A kiedy w 2004 roku podczas Warszawskiej Jesieni wykonała (fenomenalnie!) *DW9 Puppe/Tulpe* Bernharda Langa, wiedzieli to już wszyscy. A kiedy jeszcze okazało się, że nie tylko potrafi zaśpiewać/ wyśpiewać wszystko, lecz także pisze muzykę, to nie było wątpliwości, że to jeden z największych talentów polskiej muzyki współczesnej w ogóle.

5

Przypominają mi się dwie ostatnie płyty kompozytorki-śpiewaczki z 2009 roku: *Poems* (Copland, Skriabin, Berg, Szymanowski) oraz autorskie *Cascando*.

Twelve Poems of Emily Dickinson (1949-50) Aarona Coplanda – z pierwszej płyty, nagranej z towarzyszeniem pianisty Marcina Grabosza – brzmi jak szczyt liryki wokalne połowy XX wieku. Asceza słów poetki zostaje jeszcze wzmocniona, tęsknota za szczegółem staje się jeszcze silniejsza. A Agata Zubel dokłada do tego wszystkiego niewinność, kobiecość i tajemnicę. Wystarczy? *Sieben frühe Lieder* (1905-08) Albana Berga – do słów m.in. Hauptmanna, Lenau i Rilkego – to wrażenie tylko potęguje. Wreszcie *Drei Lieder nach Trakl* (2002) Pawła Szymanowskiego. Spełnienie – tak wokalne, jak muzycznej narracji tej płyty. „Przejmujące, zadziwiające, pełne przecucia i bezradne” – pisał o wierszach Trakla Rainer Maria Rilke. To samo należy

napisać o pieśniach Szymańskiego w wykonaniu duetu Zubel/ Grabosz. Tylko co ta muzyka „przeczuwa”? Nie chcę (po) wiedzieć.

Krażek *Cascando* stoi na przeciwnym biegunie *Poems*. Tam liryka, tu ostrość, tam subtelność, tu zgiełk, tam tajemnica, tu tej tajemnicy odstawianie. „Uważam, że każdy kompozytor powinien być wykonawcą i każdy wykonawca powinien być kompozytorem” – mówi Agata Zubel. A że wykonywana muzyka musi być różna od siebie, różna od tej pisanej przez siebie, to zupełnie inna historia.

Cascando otwiera rozedrgany od struktur i brzmień *Kwartet smyczkowy nr 1* na cztery wiolonczele i komputer. Kończy, mieniając się barwami jak psychodeliczny sen *Obciążenie dopuszczalne* na perkusję – a może po prostu na perkusistę Jana Pilcha – i komputer (w obu przypadkach „sterowany” przez kompozytorkę). Oba utwory pochodzą z 2006 roku, oba też wskazują na zainteresowanie Zubel – kompozytorki brzmieniem, szalonym pędem nawarstwień prowadzących do transu. W drugiej części płyty znajdziemy bliźniacze miniatury *Unisono I* i *Unisono II* (2003) – na głos, perkusję i komputer (I) oraz na głos, akordeon i komputer (II) – portfolio możliwości wokalnych kompozytorki, która układa te „dźwiękowe ruchome obrazki” przy pomocy życiowych i zawodowych przyjaciół (m.in. Michała Moca – akordeonisty i kompozytora, a prywatnie męża kompozytorki, oraz Cezarego Duchnowskiego – kompozytora, wykonawcy warstwy komputerowej, z którym Zubel od kilku tworzy fascynujący EllettroVoce). Wreszcie drugi utwór na płycie – najważniejszy – *Cascando* (2007) na głos, flet, klarnet, skrzypce i wiolonczelę do słów Samuela Becketta (w booklecie w przekładzie Antoniego Libery, dokonanego specjalnie na tę okazję). Chciałbym usłyszeć, jak to po wielokroć zapisane, niepowtarzalne słowo „love” i powtarzające się, mówione „saying again” wykonuje ktoś inny. Cathy Berberian? Niemożliwe. Szkoda.

6

Ostatnia, piąta część. Zaczyna się cicho, skromnie, spokojnie. Murmurando (z dopiskiem „wistfully”), na długich nutach. Dźwięki rosną powoli, coraz więcej i więcej. Pojawiają się sylaby. Wciąż nieznane.

Zubel pisze *Between* w języku, którego (jeszcze) nie ma. Albo może lepiej: którego nie rozumiemy. Tworzy język, łącząc ze sobą, w sobie, głoski, sylaby, fonemy, dotychczas (chyba) nie połączone. Przedziwna, zachwycająca, hipnotyczna jest melodia tych wyrazów. Spróbujmy je zrozumieć.

Po dłuższej pauzie głos znów zaczyna, tym razem bardziej artykułowanie (coś zbliżonego do „a-vom”). Oznaczenia emocjonalne są najczęściej podwójne, niemal schizofreniczne („widely, nostalgically”; „painfully, miserably”; „distantly, dreamily” – to jest ostatnie...).

W tle kolejne krzyki, rozdierające, ale raczej nie głośnie (chyba że podkreślimy potencjometr), intensywne, przejmujące, prze-rażające. Coraz cichsze, słabsze. Zamierające.

Ostatnie kilka minut (w partyturze ściśle oznaczenie: 3’25”) to tylko taśma. Jakby z drugiej strony. Stojące głuche brzmienie, jakiś świst, poszum, wszystko przetykane crescendami. Wszystko bolesne, zmierzające w nicość. A może jednak w coś.

7

O czym to więc jest? A o czym chcemy.

Tomasz Cyz – krytyk muzyczny, eseista. Był dramaturgiem Teatru Wielkiego – Opery Narodowej (2005-06). Jest autorem (pod pseudonimem T.) libretta opery *Fedra* Dobromiły Jaskot. Wydał książki o operze: *Arioso* i *Powroty Dionizosa*. Od grudnia 2007 roku członek zespołu „Zeszytów Literackich”. W marcu 2010 roku zadebiutował jako reżyser operowy (*Rusalka* Dvořáka, Teatr Wielki w Łodzi). Pracuje w Narodowym Instytucie Audiowizualnym. Jest redaktorem naczelnym internetowego pisma kulturalno-literackiego Dwutygodnik (www.dwutygodnik.com / www.biweekly.pl).

Muzyka i ręka artysty

Wiosną 2010 roku siedmioro artystów sztuk wizualnych otrzymało od Teatru Wielkiego – Opery Narodowej propozycję stworzenia prac inspirowanych muzyką *Sudden Rain* Aleksandra Nowaka i *Between* Agaty Zubel. Trudny wybór spośród twórców młodego pokolenia spowodowany był chęcią pokazania artystów tworzących w różnej stylistyce, posługujących się różnymi środkami wyrazu. Zaproszeni artyści – Agata Bogacka, Hubert Czerepok, Bartek Kociemba (Arobal), Dominik Jałowiński, Angelika Markul i Igor Omulecki mieli możliwość dowolnej interpretacji, wyboru formy, czy techniki prac, wspólny był tylko punkt wyjścia, muzyka *Sudden Rain* i *Between*. W swoich utworach Nowak i Zubel zakodowali emocje, których wpływ możemy odczytać w dziełach znajdujących się w niniejszym wydawnictwie i na wystawie, która w zaskakującej aranżacji zostanie pokazana w gmachu teatru w sezonie 2010/11. Jakie prace powstały pod wpływem muzyki?

Agata Bogacka w swoich kompozycjach pokazuje gesty, których znaczeń nie możemy odczytać. Nie wiemy co (lub kto) znajduje się w ciemności, która dominuje całą przestrzeń percepcji.

Hubert Czerepok, który w ostatnich latach posługuje się strategią powtórzenia i found footage, pokazuje nowy cykl rysunków, zainspirowanych ludzką aktywnością w życiu i w internecie.

Kuba Dąbrowski w swoich fotografiach rozpoczyna opowiadanie tajemniczych historii, których początku ani końca nie jesteśmy pewni.

Bartek Kociemba (Arobal), znany z wielu ilustracji do książek i plakatów, kreśli nostalgiczną historię o niespełnionej bliskości.

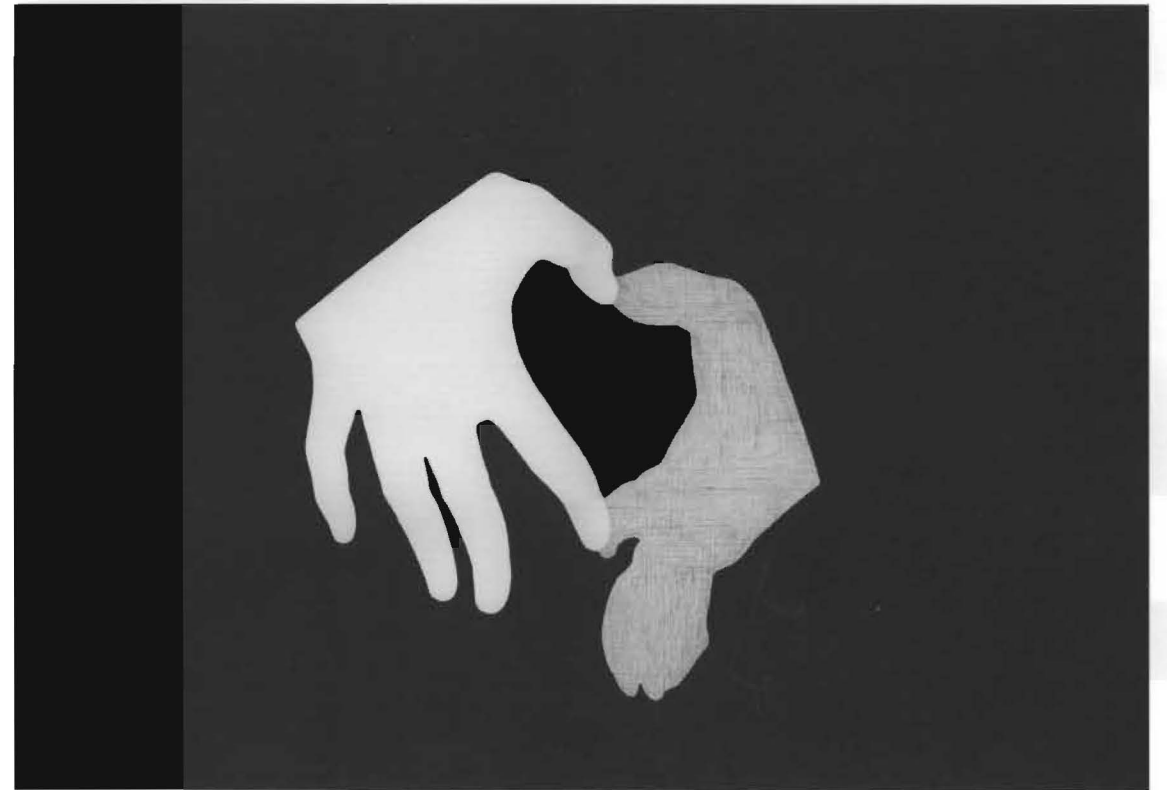
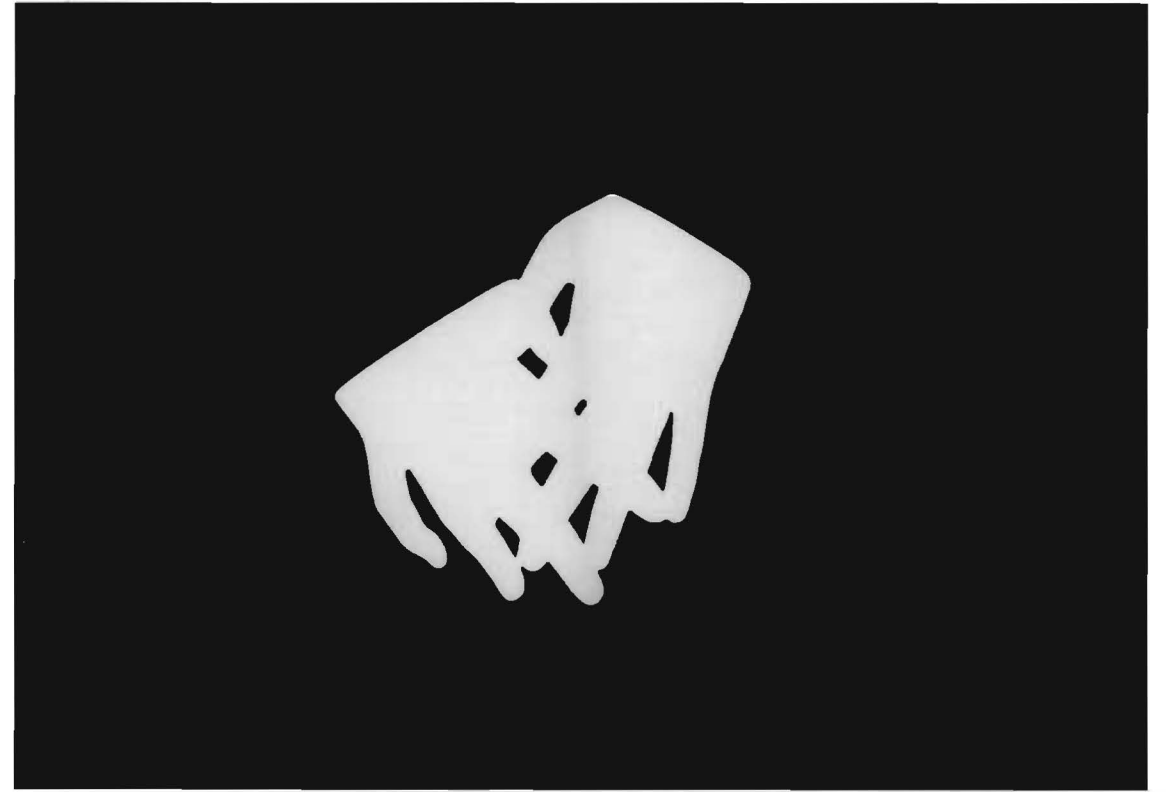
Dominik Jałowiński, twórca performansów m.in. w Galerii Foksal czy w sklepie elektrycznym w Warszawie przedstawia swoją wypowiedź o naturze kreacji.

Angelika Markul tworzy abstrakcyjną instalację, w której świat mieni się barwami szarości, a porządek miesza z chaosem.

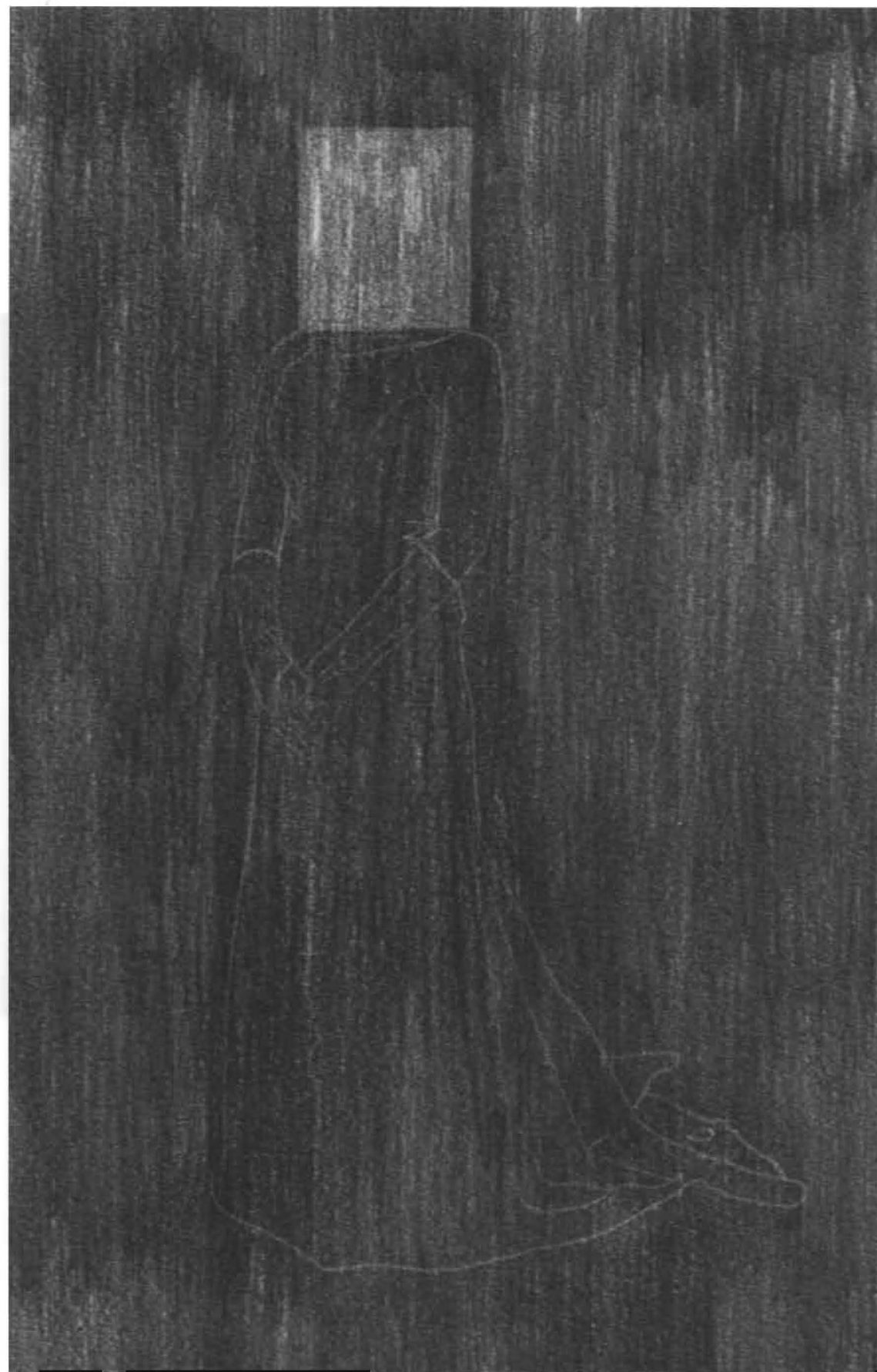
Igor Omulecki wybiera melancholijne kadry z otaczającej nas rzeczywistości, przedstawia oniryczną naturę obrazów.

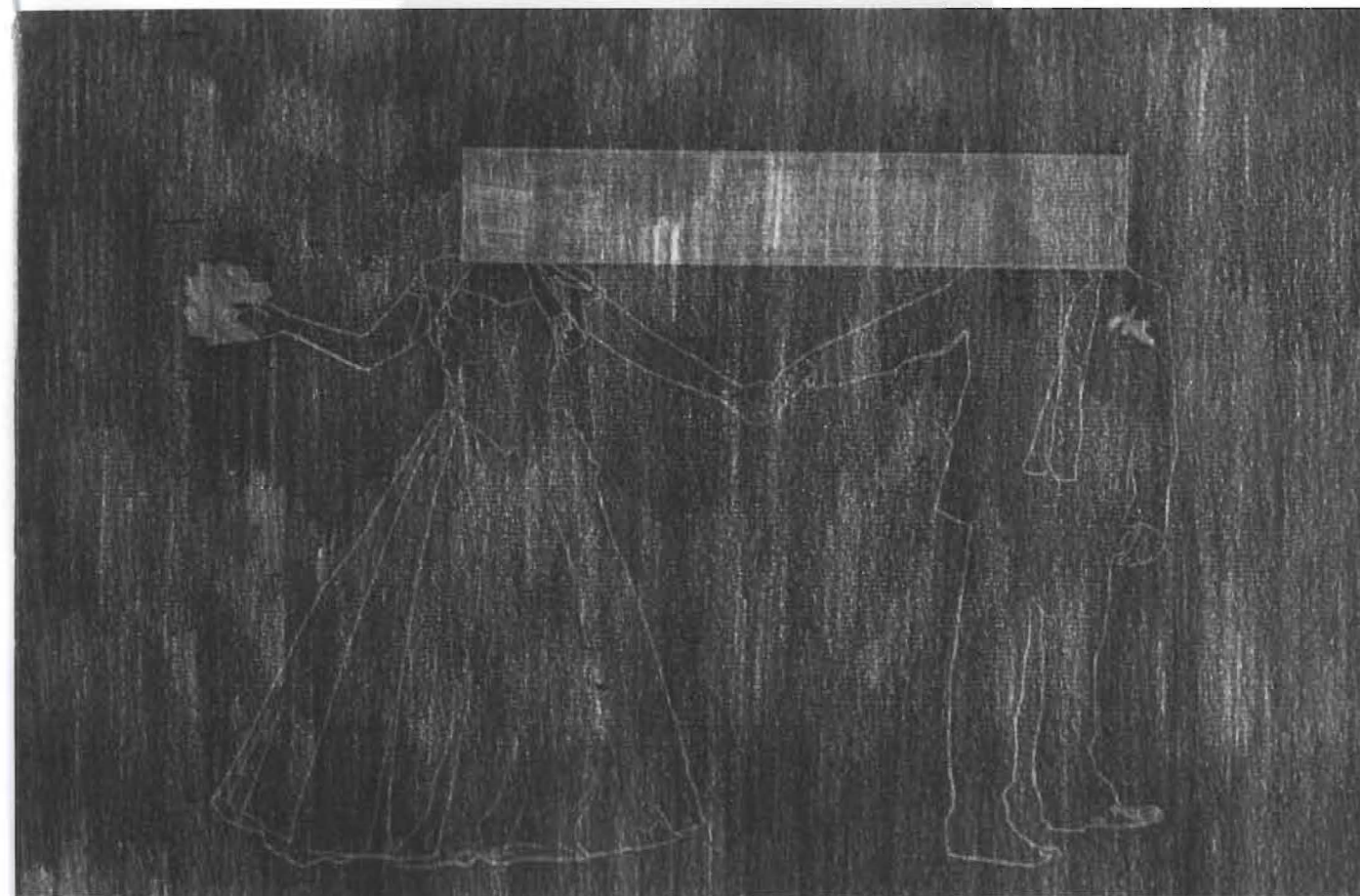
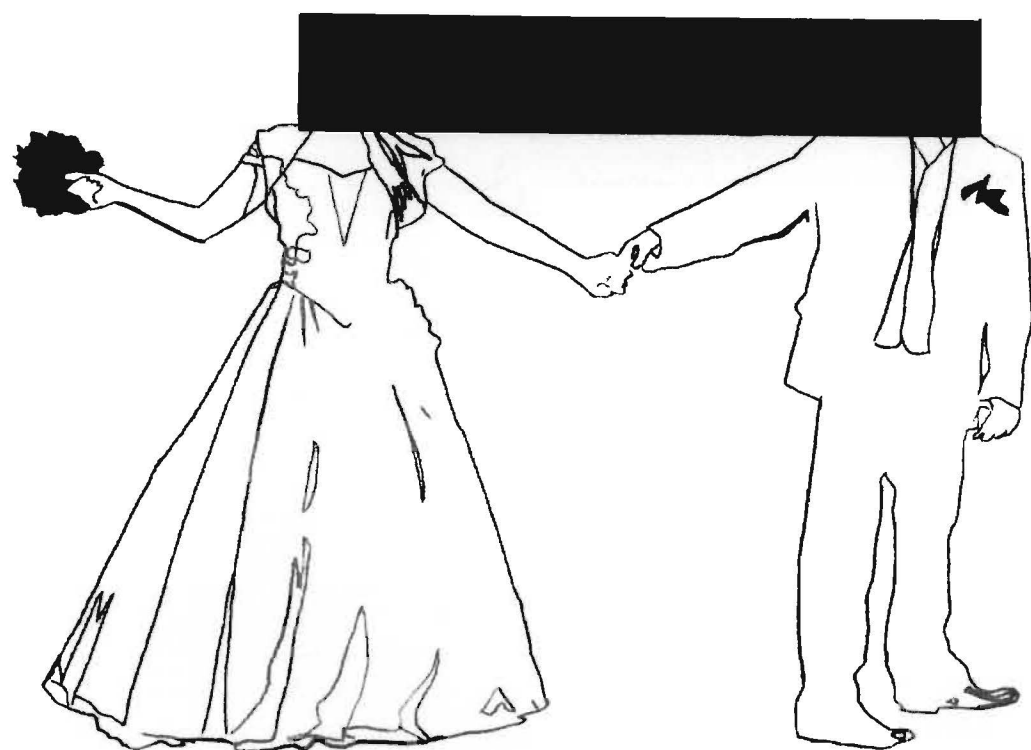
Przedstawione dzieła artystów sztuk wizualnych, podobnie jak i muzyka, nie wyjawiają ostatecznie swojej tajemnicy, wpływają na wyobraźnię i emocje, wzbogacając nas o nowe doświadczenia.

Sarman Beglarian

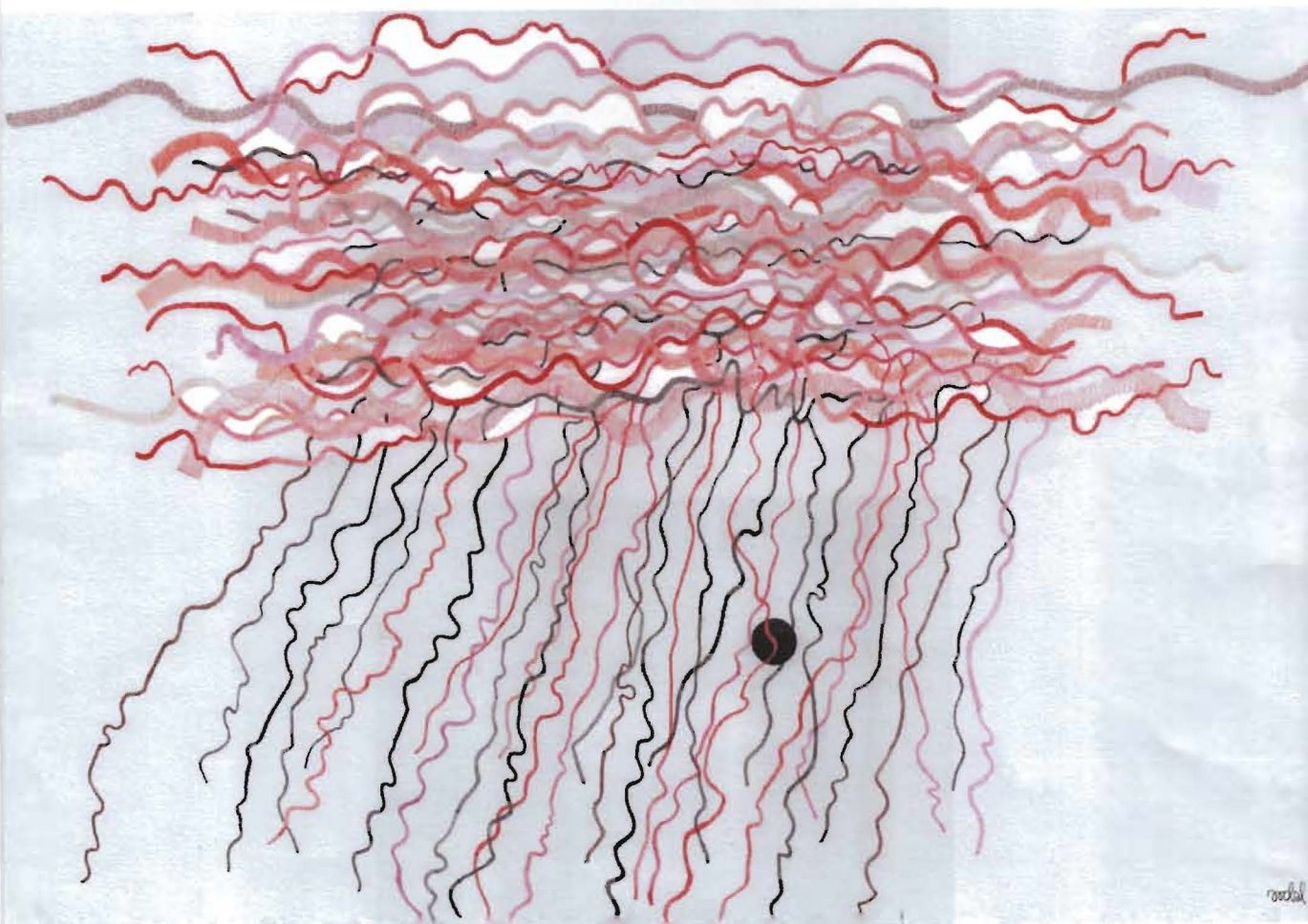


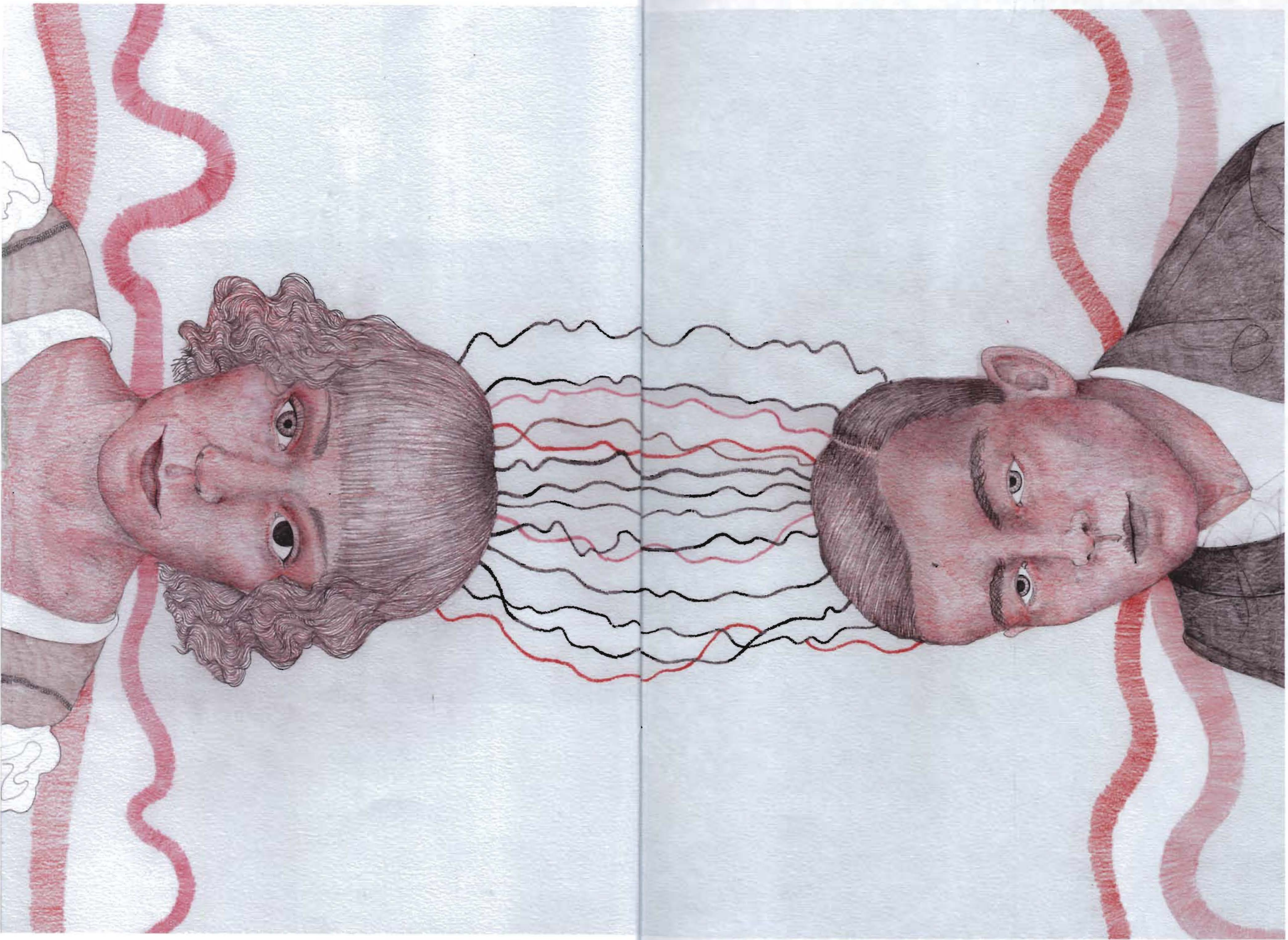


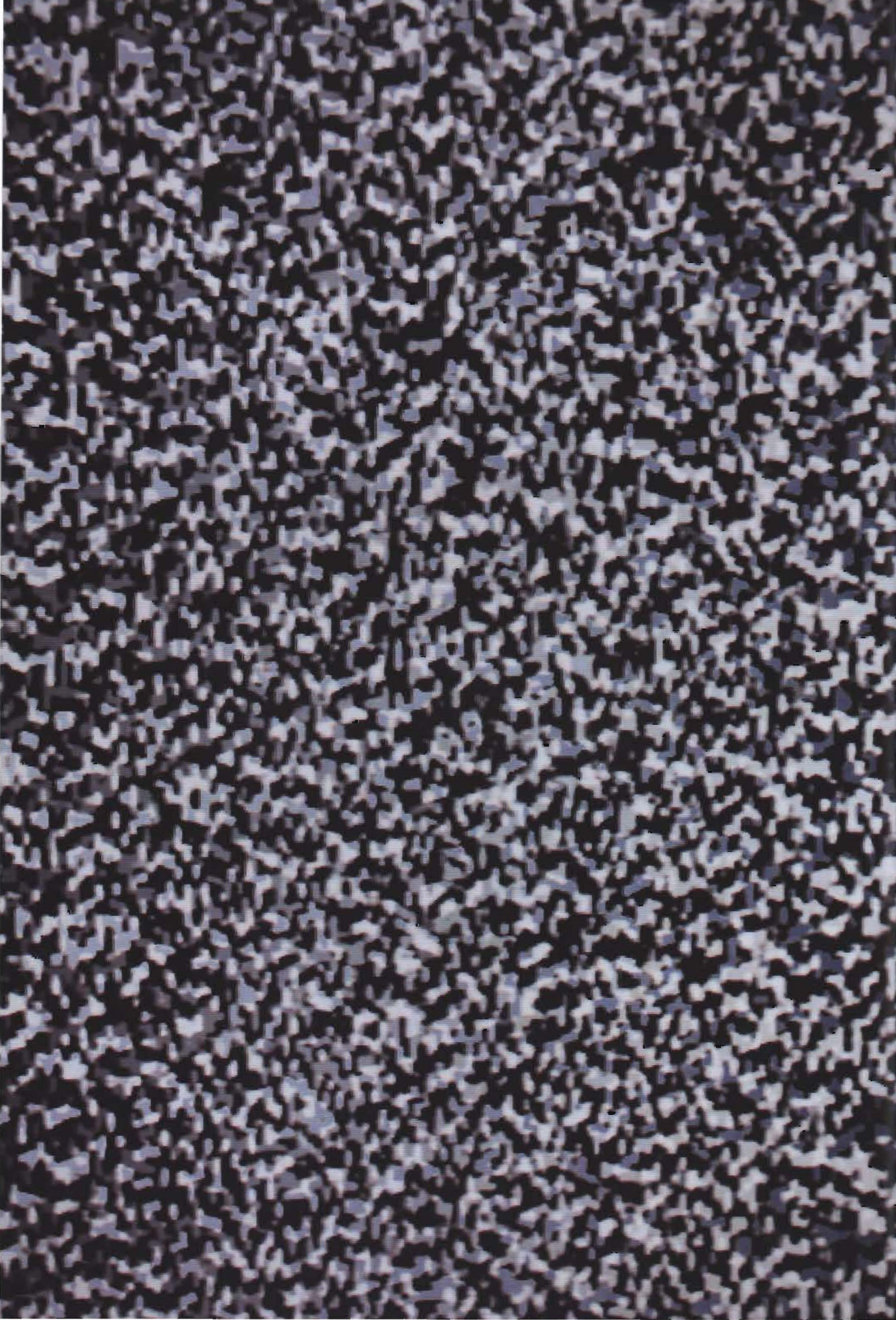












Portrait of a woman looking upwards and to the right. The image is high-contrast, with the subject's face and neck highlighted against a dark background. The person has dark hair and is wearing a dark garment.





ALEKSANDER NOWAK

Kompozytor. Ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. Karola Szymanowskiego w Katowicach w klasie kompozycji prof. Aleksandra Lasonia, otrzymał również tytuł Master of Arts Uniwersytetu w Louisville, gdzie studiował pod kierunkiem dr Steve'a Rouse'a. Od 2008 r. jest asystentem w katedrze kompozycji katowickiej Akademii Muzycznej, gdzie prowadzi zajęcia z instrumentacji i technologii informacyjnych. Píše muzykę na różnej wielkości składy instrumentalne i wokально-instrumentalne (solowe, kameralne, symfoniczne, sceniczne). Tworzy także muzykę filmową i stanowiącą tło w różnego rodzaju projektach wizualno-dźwiękowych, sięgając po tradycyjne instrumentarium oraz po środki elektroniczne. Wśród utworów skomponowanych przez Aleksandra Nowaka wymienić należy: *Pieśni do słów Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej* na sopran, wiolonczelę i fortepian (1999), *Wariacje na temat Słońca* na gitarę klasyczną solo (2000), *Trio na klarnet, altówkę i fortepian* (2001), *Kwintet na klarnet, skrzypce, altówkę, wiolonczelę i fortepian* (2002), *Donikąd* na orkiestrę kameralną (2004), *Here and Now* na harfę i wiolonczelę (2005), *Sonata „June-December”* na skrzypce i fortepian (2005), *Wyspę wichrów i mgieł* na orkiestrę symfoniczną, chór mieszany i głosy dziecięce (2006), *Fiddler's Green and White Savannas Never More* na chór męski i orkiestrę kameralną (2006) prezentowany przez Polskie Radio podczas 54. Międzynarodowej Trybuny Kompozytorów UNESCO, *Last Days of Wanda B.* na orkiestrę smyczkową (2006), *Things Passed* na gitarę solo (2007), *Songs of Caress* na sopran i trio fortepianowe (2007) i operę kameralną *Sudden Rain* (2008). Jest współautorem muzyki do filmu Konstantego Kulika *W poszukiwaniu legendy*, a także ścieżek dźwiękowych do kilku produkcji wideo. Utwory skomponowane przez Aleksandra Nowaka wykonywali m.in.: Urszula Kryger, Piotr Pławner, Eugeniusz Knapik, Naomi Oliphant i Dan Weeks, Helga i Klaus Storck, Lasoń Ensemble, London Sinfonietta, Orkiestra Aukso, Orkiestra Leopoldinum, Orkiestra Muzyki Nowej w Katowicach, Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Śląskiej oraz Kwartet Śląski. Komponował na zamówienie: Festiwalu Muzyki Polskiej w Krakowie, Festiwalu Śląska Jesień Gitarowa w Tychach, Towarzystwa Przyjaciół Warszawskiej Jesieni przy wsparciu Fundacji Ernsta von Siemens z siedzibą w Monachium, Międzynarodowego Festiwalu Warszawska Jesień, a także Kwartetu Śląskiego. Jego muzyka prezentowana była wielokrotnie na antenie Polskiego Radia. W 2009 r., nakładem Śląskiego Towarzystwa Muzycznego i Polskiego Radia Katowice, ukazała się pierwsza płyta monograficzna *Fiddler's Green* z utworami Aleksandra Nowaka. Artysta otrzymał liczne nagrody m.in.: Nagrodę Marszałka Województwa Śląskiego, Nagrodę Prezydenta Miasta Gliwice, oraz University of Louisville Dean's Citation, a także stypendium Moritz von Bomhard Fellowship. Od 2008 r. współprowadzi muzykoterapię w katowickim Specjalnym Ośrodku Wychowawczym. Jest członkiem zwyczajnym Związku Kompozytorów Polskich.



AGATA ZUBEL

Kompozytorka, wokalistka. Absolwentka wrocławskiej Akademii Muzycznej (studia kompozytorskie w klasie Jana Wichrowskiego oraz wokalne pod kierunkiem Danuty Paziuk-Zipser), w której obecnie wykłada. Stypendystka m.in. Ministra Kultury, Rockefeller Foundation, Ernst von Siemens Musikstiftung, Zarządu Miasta Wrocławia, oraz Fundacji Edukacji Międzynarodowej. Członek Związku Kompozytorów Polskich. Oprócz wielu prawykonań i nagrań dzieł współczesnych twórców, które dominują w repertuarze artystki, ma na koncie wykonania *Chantefleurs et Chantefables* Witolda Lutosławskiego (Musica Polonica Nova), *DW9* Bernharda Langa (Warszawska Jesień), *Luci mie traditrici* Salvatore Sciarrino (Festiwal Nostalgia), *Gwiazdy* Zygmunta Krauze (adaptacja elektroakustyczna Cezarego Duchnowskiego w Teatrze Polskim we Wrocławiu), roli tytułowej w *Fedrze* Dobromiły Jaskot oraz Madeline w *Zagładzie domu Usherów* Glassa (Teatr Wielki – Opera Narodowa). Uczestniczka eksperymentalnego projektu improwizacji podczas Międzynarodowych Kursów Kompozytorskich w Darmstadt. Wiele koncertowała za granicą. Jej kompozycje wykonywane były podczas licznych festiwali: prawykonywanie *II Symfonii* – napisanej dla rozgłośni Deutsche Welle – odbyło się w 2005 r. na Festiwalu Beethovenowskim w Bonn, *Kwartet smyczkowy nr 1* zagrano podczas Festiwalu Ultraschall w Berlinie (2007), *nad Pieśniami* usłyszała publiczność Festiwalu Wratistlavica Cantans (2007), *Cascando* zabrzmiało podczas Festiwalu Muzyki Europy Środkowej w Seattle (2007). Wykonanie *III Symfonii* odbyło się w ramach stypendium Rockefeller Foundation (2008). W 2009 nagrała dwie nowe płyty: kompozytorską *Cascando* z utworami kameralnymi oraz wokalną *Poems* z pieśniami Coplanda, Berga i Szymańskiego. Jest laureatką kilkunastu konkursów (w tym międzynarodowych) – wokalnych i kompozytorskich oraz zdobywczynią licznych nagród, otrzymanych podczas m.in.: Ogólnopolskiego Konkursu Kompozytorskiego im. Andrzeja Panufnika (1999, I Nagroda oraz Nagroda Polskiego Wydawnictwa Muzycznego), Ogólnopolskiego Konkursu Kompozycji na Gitarę Klasyczną (2000, III Nagroda), Ogólnopolskiego Konkursu Kompozytorskiego im. Adama Didura (2000, I Nagroda oraz Nagroda Specjalna Polskiego Radia), 7. Concours Moderne, Chain (2002, Nagroda Specjalna), Międzynarodowego Konkursu Współczesnej Muzyki Kameralnej im. Krzysztofa Pendereckiego (2002, I Nagroda), Konkursu Muzyki XX i XXI wieku dla Młodych Wykonawców (2003, Nagroda Główna Fundacji Bankowej im. Leopolda Kronenberga), Międzynarodowego Konkursu Interpretacji Muzyki Współczesnej dla Profesjonalnych Solistów Nicati w Szwajcarii (2003, III Nagroda), Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego im. P. I. Jurgensona w Moskwie (2003, II Nagroda), Międzynarodowego Konkursu Wykonawców Muzyki Współczesnej Gaudeamus w Amsterdamie (2005, Nagroda Specjalna dla duetu ElettroVoce). Uhonorowana również „Paszportem” Polityki za rok 2004, Wrocławską Nagrodą Muzyczną (2005), Wrocławską Nagrodą Muzyczną dla duetu ElettroVoce (2008), Nagrodą Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków „Orfeusz” (2009). Z Cezarym Duchnowskim współtworzył duet ElettroVoce.



MAREK MOŚ

Dyrygent, skrzypek, kameralista. Absolwent Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Jego pedagogami byli Kazimierz Dębicki i Andrzej Grabiec. Jest dyrektorem artystycznym orkiestry kameralnej Aukso, a także Festiwalu „Letnia Filharmonia Aukso” w Wigrach. Założyciel i wieloletni primariusz Kwartetu Śląskiego, z którym występował na najbardziej prestiżowych festiwalach i estradach świata, m.in. w: Konzerthaus w Wiedniu, Concertgebouw i Ijsbreker w Amsterdamie, Vredenburg w Utrechcie, Schauspielhaus w Berlinie, Tivoli w Kopenhadze, Tonhalle w Düsseldorfie, De Singel w Antwerpii, Merkin Hall w Nowym Jorku i Jordan Hall w Bostonie. Z Kwartetem Śląskim artysta dokonał około 30 prawykonań utworów polskich i obcych. Ma w swoim dorobku również wiele nagrań archiwalnych dla Polskiego Radia i Telewizji, a także dla firm fonograficznych. Płyty, w nagraniu których uczestniczył Marek Moś, zdobywają liczne wyróżnienia i nagrody. Monografia z utworami Henryka Mikołaja Góreckiego otrzymała Nagrodę Polskiego Przemysłu Fonograficznego „Fryderyk” (1995), ostatnia płyta zespołu z nagrańmi kwartetów Karola Szy-

manowskiego i Witolda Lutosławskiego – „Fryderyk” oraz wyróżnienie „Płyta Roku” magazynu „Studio” (1997). Marek Moś jest laureatem Konkursu Muzyki Współczesnej w Krakowie (1979), został wyróżniony przez Międzynarodową Trybunę UNESCO w Paryżu (1984, 1988), otrzymał Nagrodę Związku Kompozytorów Polskich (1994, 2005), Nagrodę Ministra Kultury – Srebrny Medal Zasłużony Kulturze „Gloria Artis” (2005), Nagrodę Marszałka Województwa Śląskiego (2005), a także tytuł Honorowego Obywatela Miasta Tychy (2009). Obecnie, równolegle z intensywną działalnością koncertową i nagraniową, Marek Moś wykłada również w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.



MAJA KLECZEWSKA

Reżyserka teatralna. Studiowała psychologię na Uniwersytecie Warszawskim. Ukończyła też wydział reżyserii krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Jeszcze podczas studiów w szkole teatralnej współpracowała z Tadeuszem Bradeckim przy *Weselu u drobniomieszczan* Brechta (Teatr PWST) oraz z Krzysztofem Warlikowskim przy realizacji *Elektry* Sofoklesa w warszawskim Teatrze Dramatycznym (1997), była też asystentką Krystiana Lupy w krakowskim Starym Teatrze. Debiutowała *Jordanem* Reynolds i Buffinina na deskach krakowskiego Teatru im. Słowackiego (2000). Kolejne spektakle w jej reżyserii to: *Elektra* Hofmannsthal (Teatr im. Norwida w Jeleniej Górze, 2001), *Noże w kurach* Harrowera (Teatr im. Juliusza Słowackiego, 2002), *Lot nad kukulczym gniazdem* Keseya (2002) i *Czyż nie dobija się koni?* na motywach powieści McCoya (2003) w Teatrze im. Szaniawskiego w Wałbrzychu. *Lot nad kukulczym gniazdem* został nagrodzony statuetką Wojciecha oraz zespołową nagrodą aktorską dla realizatorów na 43. Kaliskich Spotkaniach Teatralnych, a także nagrodą publiczności na 7. Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Reżyserskiej Interpretacje w Katowicach (2005). Następne realizacje to: *Czajka* Czechowa (Teatr im. Norwida

w Jeleniej Górze 2004), *Makbet* Szekspira (Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu, 2004), *Woyzeck* Büchnera (Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, 2005), za który otrzymała Laur Konrada oraz nagrodę dziennikarzy na 8. Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Reżyserskiej Interpretacje w Katowicach (2006), *Sen nocy letniej* Szekspira (2006) oraz *Zbombardowani* Kane (2007) w krakowskim Starym Teatrze, *Fedra* na podstawie tekstów Eurypidesa, Seneki, Enquista i Tasnádiego (Teatr Narodowy w Warszawie, 2006), *Opowieści Lasku Wiedeńskiego* Horvátha (Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu, 2008), *Marat/Sade* (Teatr Narodowy w Warszawie, 2009), *Platonow* wg Czechowa (2009) oraz *Babel* Jelinek (2010) w Teatrze im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy. Jest laureatką Paszportu „Polityki” w kategorii „teatr” za rok 2006.



KATARZYNA BORKOWSKA

Scenograf. Absolwentka krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Debiutowała w Starym Teatrze w Krakowie scenografią do sztuki Marka Ravenhilla *Polaroidy* w reżyserii Michała Kotańskiego (2003). Systematycznie współpracuje z Mają Kleczewską, m.in. przy takich spektaklach jak: *Czyż nie dobija się koni?* McCoya (Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu), *Czajka* Czechowa (Teatr Jeleniogórski), *Makbet* Szekspira (Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu), *Woyzeck* Büchnera (Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu), *Sen nocy letniej* (Stary Teatr), *Fedra* Eurypidesa (Teatr Narodowy w Warszawie), *Zbombardowani* Kane (Narodowy Teatr Stary), *Opowieści Lasku Wiedeńskiego* von Horvátha (Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu), *Marat/Sade* Weiss (Teatr Narodowy, Warszawa), *Babel* Jelinek (Teatr Polski w Bydgoszczy). Tworzyła scenografię również do: *Koronacji* Modzelewskiego w reżyserii Łukasza Kosa (Teatr Narodowy, Warszawa) oraz do przedstawień Michała Borczucha: *Lulu* Wedekinda i *Werter* Goethego (Stary Teatr). Otrzymała Nagrodę im. Teresy Roszkowskiej dla młodego scenografa, przyznaną przez Polski Ośrodek Międzynarodowego Instytutu Teatralnego i Fundację im. Leona Schillera (2006) oraz Nagrodę im. Leona Schillera za twórcze osiągnięcia w dziedzinie scenografii (2007).



MIKOŁAJ MIKOŁAJCZYK

Choreograf, tancerz. Absolwent poznańskiej szkoły baletowej. Wieloletni solista Teatru Wielkiego w Poznaniu, gdzie tworzył również choreografie do m.in.: *Kroniki zapowiedzianej śmierci* Márqueza, *Oktamaj mnie pocałuj* też Góreckiego i Mansella, *Strofy* na sopran i głos recytujący Pendereckiego. Jest również reżyserem, scenarzystą i choreografem spektaklu *Wszystko jutro czyli lalki wybawione* na podstawie *Teorematu* Pasoliniego. Jest twórcą monodramów tanecznych: *Waiting* i *Z tobą chcę oglądać świat*. Był członkiem zespołu Pantomimy Wrocławskiej Henryka Tomaszewskiego (1989-90) i Polskiego Teatru Tańca (1990-95); współpracował również z zespołami baletowymi w Karlsruhe i Berlinie (1999-2000). Tańczył m.in. w choreografiach Matsa Eka, Birgit Cullberg, Henryka Tomaszewskiego, Conrada Drzewieckiego, Ewy Wycichowskiej, Emila Wesolowskiego, Olafa Schmidta, Anatola Fodora. Od kilku lat współpracuje z polskimi teatrami dramatycznymi i operowymi, tworząc ruch sceniczny do spektakli uznanych polskich reżyserów, m.in.: Piotra Kruszczyńskiego, Adama Hanuszkiewicza, Mai Kleczewskiej, Grzegorza Jarzyny, Mikołaja Grabowskiego, Michała Borczucha. W latach 2000-01 prowadził przy Operze na Zamku w Szczecinie

autorski Teatr DNA - taniec zakodowany genetycznie, tworząc spektakle *Zegnaj Polsko*, *Najpierw się zdiwisz a potem oddasz*, *ORWS - ostatni raz w Szczecinie*. Obecnie jako wolny strzelec tworzy własne choreografie i kontynuuje intensywną współpracę z teatrami.



BOGDAN GOLA

Chórmistrz, dyrygent i pedagog. Debiutował w Operze Śląskiej w Bytomiu (1977-82). Potem kierował chórmi Filharmonii im. Józefa Elsnera w Opolu, Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, Akademii Muzycznej w Katowicach oraz Chórem Teatru Wielkiego w Warszawie. Jest twórcą Zespołu Muzyki Dawnej All Antico (1976-86), specjalizującego się w wykonawstwie muzyki dawnej, a także Chóru Polifonicznego Sacri Concentus, działającego w latach 1993-98 przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym. Z tym ostatnim zrealizował cykl nagrań archiwalnych dla TVP2 pt. „Brzmienie sacrum – polska muzyka sakralna”. Kierowany przez niego w latach 1984-95 i ponownie od 1998 roku Chór Opery Narodowej zdobył sobie trwale uznanie krytyki i publiczności w kraju i za granicą. Dzięki wzbogaceniu repertuaru chóru o liczne dzieła oratoryjne i symfoniczne, zespół odnosi znaczące sukcesy nie tylko na scenie operowej, lecz także na estradach koncertowych. Poziom artystyczny chóru dokumentują liczne nagrania fonograficzne i telewizyjne zrealizowane przez wytwórnie: EMI, Polskie Nagrania, CD ACCORD, Schwann Koch International, Studio Berlin Classic, CPO, a także TVP, ZDF, 3SAT, ARTE i Polskie Radio. Bogdan Gola współpracuje regularnie z zespołami chóralnymi

i filharmonicznymi w kraju. W swoich programach koncertowych dyryguje wielkimi dziełami oratoryjnymi. Często sięga po stare i zapomniane partytury muzyki polskiej. Równolegle z pracą artystyczną prowadzi działalność pedagogiczną, którą rozpoczął w 1979 roku w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Od 1986 roku jest pracownikiem naukowym Akademii Muzycznej, dziś Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. W latach 1998-2004 był prodziekanem Wydziału Edukacji Muzycznej, obecnie kieruje Katedrą Dyrygentury Chóralnej. W 2001 roku otrzymał tytuł naukowy profesora sztuk muzycznych. Laureat srebrnego medalu Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”.



WOJCIECH PUŚ

Reżyser światła, autor wideoinstalacji, operator, coraz częściej performer, artysta multimedialny. Absolwent Wydziału Operatorskiego, Animacji i Efektów Specjalnych Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi (2004), obecnie asystent na tej uczelni w pracowni wideo i nowych mediów Józefa Robakowskiego. Zawodowo współpracuje z wieloma teatrami w Polsce kreując świetlną przestrzeń sceniczną. Większość jego realizacji teatralnych ma charakter instalacyjny i funkcjonuje na zasadzie równouprawnienia z aktorami i innymi elementami spektakli. Swoje projekty, filmy, fotografie, instalacje realizuje również w galeriach i centrach sztuki (Galeria Entropia, Galeria Leto, Muzeum Sztuki w Łodzi, BrotFabrik w Berlinie).



CEZARY DUCHNOWSKI

Studiował kompozycję w klasie prof. Leszka Wistockiego w Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Obecnie wykłada tam m.in. realizację muzyki komputerowej, był również jednym z inicjatorów założenia Studia Kompozycji Komputerowej na tej uczelni. Ma w swoim dorobku utwory zarówno kameralne, jak i symfoniczne. Od kilku lat czołowe miejsce w jego działalności zajmuje twórczość elektroakustyczna. Tworzy wraz z Agatą Zubel duet ElettroVoce realizując projekty na głos i elektronice. Jest wielkim orędownikiem muzyki improwizowanej. Chętnie współpracuje z muzykami jazzowymi a także innymi artystami, których pasją jest kreowanie muzyki na żywo. Wraz z Pawłem Hendrichem i Sławomirem Kupczakiem powołał do życia grupę Phonos ek Mechanes. W ramach niej uprawia szczególny rodzaj elektronicznej muzyki improwizowanej – human-electronics, gdzie komputery kontrolowane są akustycznymi instrumentami. Wraz z Marcinem Rupocińskim założył grupę Morphai – formację podejmującą artystyczne inicjatywy o profilu interdyscyplinarnym.



INGRIDA GAŁŁOWA
(ONA)

Sopran. Absolwentka wydziału wokalnno-aktorskiego bydgoskiej Akademii Muzycznej w klasie śpiewu prof. Hanny Michalak oraz Akademii Muzycznej w Bańskiej Bystrzycy (klasa śpiewu). Brała udział w wielu kursach wokalnych prowadzonych przez Andreja Kucharskiego (Austria), Karłę Bytnarową (Czechy), Sarę Meredith (USA), Sergeja Kopčaka (Słowacja), Helenę Łazarską, Macieja Witkiewicza, Marka Rzepkę (Hochschule für Music und Theater Leipzig), Henrykę Januszewską oraz Paula Esswooda. Laureatka wielu konkursów wokalnych: IX Międzycucelnianego Konkursu „W kręgu słowiańskiej muzyki wokalne” w Katowicach (I wyróżnienie, 2007), VIII Międzycucelnianego Konkursu Wykonawstwa Polskiej Pieśni Artystycznej (nagroda specjalna, 2007), Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Haliny Stoniowskiej w Dusznikach-Zdroju (II wyróżnienie w kategorii oratoryjno-pieśniarskiej oraz nagroda specjalna burmistrza, 2008), Konkursu Wokalnego im. Jana, Edwarda, Józefiny Reszków w Częstochowie (II nagroda oraz 3 nagrody pozaregulaminowe, 2009), XI Międzycucelnianego Konkursu „W kręgu słowiańskiej muzyki wokalne” w Katowicach

(II nagroda, 2009), IV Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego „Złote głosy Mazowsza” (I nagroda oraz 4 nagrody specjalne). Laureatka I Letniej Akademii Śpiewu (Gdańsk – Sopot 2009). W repertuarze artystka ma wiele dzieł oratoryjno-kantatowych i cykli pieśni. Koncertowała z Orkiestrą Kameralną Capella Bydgosiensis na estradzie Filharmonii Pomorskiej (*Magnificat* Bacha) oraz z Orkiestrą Akademicką Akademii Muzycznej w Bydgoszczy (*Stabat Mater* Haydna). Brała też udział w koncercie akademickim poświęconym twórczości Mozarta (TVP Bydgoszcz). Wystąpiła na VII Festiwalu Muzyki Klasycznej im. Adama z Wągrowca z chórem Maartensdijk z Holandii pod dykcją Berta van Stratena (*Requiem* Mozarta). W repertuarze operowym artystki znajdują się m.in.: partie Paminy oraz Pierwszej Damy z *Czarodziejskiego fletu* Mozarta, Hanny ze *Strasznego dworu* Moniuszki, Belindy z *Dydony i Eneasza* Purcella, Malgosi z *Jasia i Malgosi* Humperdincka, Xenii z *Borysa Godunowa* Musorgskiego. Jest członkiem Zespołu Muzyki Dawnej Illo Tempore prowadzonego przez Damiana Borowicza.



ŁUCJA SZABLEWSKA
(ONA)

Sopran liryczny. Absolwentka wydziału wokálnego u prof. Zdzisławy Donat i wydziału kompozycji w klasie prof. Mariana Borkowskiego na warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina. Obecnie studiuje podyplomowo na Royal Academy of Music w Londynie u prof. Julie Kennard. Jest stypendystką Towarzystwa im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie, Solti Foundation, Keimyung University w Korei Południowej oraz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie. Swoje umiejętności wokalne rozwijała na kursach u Rosemary Hardy, Alberto Zeddy, Teresy Żyliš-Gary, Roberta Teara, Margaret Honig i Franza Lukasovskiego. W 2002 r. otrzymała wyróżnienie na Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym „Szukamy Młodych Talentów” w Sieradzu oraz nagrodę specjalną za wyróżniające się wykonanie arii Mozarta na Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym im. Franciszki Płatówny we Wrocławiu. Reprezentowała Polskę na Europejskiej Konferencji dla Nauczycieli Śpiewu EVTA Project w Wiedniu (2006). W repertuarze artystki znajdują się m.in.: partia sopranu w kompozycji *Ancient Voices of Children* George’a Crumba (Spotkania Czwartkowe w Filharmonii

Narodowej w Warszawie oraz Opera i Filharmonia Podlaska, 2006), solowa partia w utworze *Chantefleur et Chantefables* Witolda Lutosławskiego z Lutosławski Youth Orchestra pod batutą Christiana Eggena (festiwal Łańcuch IV Warszawa 2007), partia Paminy z *Czarodziejskiego fletu* Mozarta z Orkiestrą Filii Akademii Muzycznej w Białymstoku (Opera i Filharmonia Podlaska oraz Akademia Muzyczna im. Fryderyka Chopina w Warszawie, 2006), partia Serpiny z *La serva padrona* Pergolesiego z Sinfonią Artis (2007). Jako kompozytorkę wyróżniono ją na Międzynarodowym Konkursie Kompozytorskim im. Grażyny Bacewicz w Łodzi (2003) oraz na Ogólnopolskim Konkursie Kompozytorskim Musica Sacra w Częstochowie. Dokonała ponad dziesięć prawykonń utworów polskich kompozytorów współczesnych. Specjalizuje się w wykonawstwie muzyki XX wieku. Została zaproszona do wzięcia udziału m.in. w festiwalach takich jak: Warszawska Jesień, Łańcuch, Laboratorium Muzyki Współczesnej, Dni Muzyki Karola Szymanowskiego w Zakopanem, Radnice Hudební w Czechach.



TOMASZ PILUCHOWSKI
(ON)

Baryton. Absolwent Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie (2007), studiował pod kierunkiem Adama Kruszewskiego i Ryszarda Karczykowskiego. Uczestnik kursów wokalnych Toma Krausego (Sachrang, Niemcy), Bożeny Harasimowicz, Leopolda Spitzera i Zofii Witkowskiej. Laureat Międzynarodowego Konkursu Wokalnego w Berlinie (Deutsche Oper) i XII Konkursu Sztuki Wokalnej im. Ady Sari w Nowym Sączu (Nagroda Specjalna Dyrektora Teatru Wielkiego w Poznaniu). Ma w repertuarze partie w operach i operetkach Pergolesiego (*Il geloso schernito*, Masacco), Donizettiego (*Don Pasquale*, Malatesta), Johanna Straussa (*Zemsta nietoperza*, Falke), Moniuszki (*Verbum nobile*, Stanisław i Loteria, Bibułekiewicz), Elsnera (*Echo w lesie*, Lubin), Kurpińskiego (*Zamek na Czorsztynie*, Nikita), Bocka/Steina (*Skrzypek na dachu*, Perczyk, Motel), Pucciniego (*Gianni Schicchi*, Maestro Spinelloccio, Amantio di Nicolao), Bernsteina (*Candide*, King Hermann Augustus, Judge, Croupier). Występuje również w repertuarze oratoryjno-kantatowym (m.in. z orkiestrą Sinfonia Varsovia oraz Orkiestrą Akademii Beethove-

nowskiej). Śpiewał pod batutą m.in. Keri-Lynn Wilson, Martina Glagovseka, Łukasza Borowicza, Tadeusza Wicherka, Jana Miłosza Zarzyckiego, Sławka A. Wróblewskiego. Współpracował z reżyserami tej miary, co: Mariusz Trelński, Jerzy Gruza, Emil Wesolowski. Bierze udział w koncertach i festiwalach organizowanych w Polsce, m.in. w Filharmonii Narodowej w Warszawie, Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego, Festiwalu Moniuszkowskim w Kudowie-Zdroju, Festiwalu Musica Sacra w Warszawie oraz za granicą, m.in. w Estonii (Tallin), Niemczech (Lubeka, Stuttgart), Austrii (Wiedner Europatage, 2009) i na Ukrainie (Lwów). Śpiewał podczas gal operowych w Warszawie, w Kammeroper Schloss Rheinsberg w Niemczech, i w Wiedniu (Theresianumsaal, Rampenlicht Theater). Współpracuje z Teatrem Wielkim w Poznaniu i Krakowską Operą Kameralną. Nagrywał dla radia i telewizji. W Operze Narodowej debiutował rolą Bojara w *Borysie Godunowie* (2009) Mariusza Trelńskiego, zaśpiewał również w *Traviacie* Verdiego (2010).



ŁUKASZ ROSIAK
(ON)

Baryton. Ukończył z wyróżnieniem warszawską Akademię Muzyczną im. Fryderyka Chopina w klasie śpiewu prof. Włodzimierza Zalewskiego. Uczestniczył w wielu konkursach i zdobył liczne nagrody, m.in.: w finale VII Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego w Dusznikach Zdroju (nagroda specjalna za najlepszą interpretację utworów Mendelssohna-Bartholdy’ego, 2002), w VI Międzycucelnianym Konkursie Wykonawstwa Polskiej Pieśni Artystycznej im. Edmunda Kossowskiego (I nagroda oraz nagroda specjalna ZAiKS za wykonanie pieśni kompozytora współczesnego, 2003). W 2005 r. otrzymał II nagrodę (I nie przyznano) na XI Międzynarodowym Konkursie Sztuki Wokalnej im. Ady Sari oraz wyróżnienie na Międzynarodowym Konkursie Wokalnym im. Harclei Darclee w Rumunii. Bierze udział w wielu koncertach kameralnych. Współpracuje z Filharmonią im. Romualda Traugutta w Warszawie (koncerty m.in. w Berlinie, Chicago). W 2006 r. zadebiutował na scenie Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w *Andrei Chenier* Giordano. W tym samym roku artysta wystąpił w inscenizacji *Wozzecka* Berga. W 2007 r. wziął udział w prestiżowym wykonaniu opery *L’Orfeo* Monteverdiego z okazji 400-lecia jej prapremiery w Mantui. Artysta jest stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Młoda Polska” (2007). Obecnie jest solistą Opery Wrocławskiej, gdzie kreuje takie partie, jak Rangoni (*Borys Godunow* Musorgskiego), Marullo (*Rigoletto* Verdiego), Oficer (*Kolonia karna* Bruzdowicz), Morales (*Carmen* Bizeta), Figaro (*Wesele Figara* Mozarta), Jednooki (*Kobieta bez cienia* Richarda Straussa), Belcore (*Napój miłosny* Donizettiego), Papageno (*Czarodziejski flet* Mozarta).

WSPÓŁPRACA REALIZATORSKA

Asystenci dyrygenta: GRZEGORZ BERNIAK, MARTA KLUCZYŃSKA

Asystent reżysera: MARTA SZEPIETOWSKA

Asystenci scenografa: WACŁAW TADEUSZ OSTROWSKI, WANDA RADWAN-RICHARD

Asystent choreografa: ILONA MOLKA

Dyrygent chóru: MIROSŁAW JANOWSKI

Pianiści korepetytorzy solistów: MACIEJ GRZYBOWSKI, ANNA MARCHWIŃSKA, MAŁGORZATA PISZEK

Pianiści korepetytorzy chóru: EWA GOC, WIOLETTA ŁUKASZEWSKA

Konsultacje językowe: ALEXANDRA BALTYN

Inspicjenci: TERESA KRASNODĘBSKA, ANDRZEJ WOJTKOWIAK

Kierownictwo produkcji dekoracji i kostiumów: MARIUSZ KAMIŃSKI

Kierownictwo obsługi sceny: ROBERT KARASIŃSKI, ANDRZEJ WRÓBLEWSKI

Realizacja światła: PAWEŁ JASIŃSKI

Przygotowanie polskiego tekstu na tablicę świetlną: KARINA PEISERT

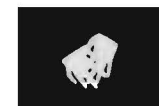
według przekładu: AGNIESZKI KOZAK

Emisja tekstu na tablicy świetlnej: KARINA PEISERT

Dźwięk: IWONA SACZUK, ADAM CIESIELSKI

Produkcja: IZABELA JUST, KONRAD SZPINDLER, KATARZYNA SZYBIŃSKA

Dyrektor techniczny: JANUSZ CHOJECKI



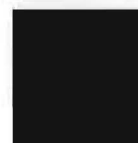
„Rozmowa”, akryl na papierze, 2010



bez tytułu, fotografia, 2010



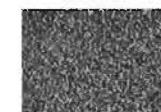
„be tween”, ołówek na papierze, 2010



„Sudden Rain”, fotografia analogowa, 2010



dot1, dot2, dot3, kredka na papierze, 2010



bez tytułu, akryl na papierze, 2010



bez tytułu, akryl na papierze, 2010

Agata Bogacka

Rocznik 76. Malarka. Rejestruje najbliższą sobie rzeczywistość. Wystawiała w wielu galeriach w Polsce i za granicą, m.in. w CSW Zamek Ujazdowski (*Ja krwawię*), Galerii Meyer Kainer w Wiedniu (*Did you love me?*), Galerii Raster (*Serce*). Jej ilustracje były publikowane w czasopiśmie w „City Magazine” oraz „Wysokie Obcasy”

Kuba Dąbrowski

Rocznik 80. Fotograf. Swoje prace publikuje m.in. w magazynach „Polityka”, „Ekstremizm”, „Przekrój”, „Die Zeit”, „PIG” oraz wystawia w galeriach w Polsce i za granicą. Wydał książkę *Western*. W piśmie „Przekrój” prowadzi cotygodniową autorską rubrykę o historii fotografii.

Hubert Czerepok

Rocznik 73. Artysta wizualny. Tworzy wideo, instalacje, rysunki. Jego działania demaskują sposoby funkcjonowania obrazów w kulturze wizualnej. Wystawiał w wielu galeriach w Polsce i za granicą m.in. CSW Zamek Ujazdowski (*Fuckin' Hell*), Galeria Żak|Branicka (*Hau-nebu*), Centrum Sztuki Współczesnej La Crieew Rennes (*Wyspa Diabla*). Obecnie asystent na Poznańskiej ASP.

Igor Omulecki

Rocznik 73. Fotograf. Jego prace prezentowano m.in. na wystawach: *Poland 2003-05 Tri Postal* na Transphotographiques Festival w Lille, *Nowi dokumentaliści* (CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa 2006), *Image-Central European self story* (Lumen Gallery, Budapeszt 2005). Publikował m.in. na łamach magazynów: „Eye Magazine”, „Cross Magazine”, „Shoots”, „Pictured”, „Obieg”, „Pozytyw”, „Fluid”, „Ekstremizm”, „Exit”, „Przekrój”

Bartek Kociemba (Arobal)

Rocznik 84. Rysownik, ilustrator, grafik. Prace artysty drukowano m.in. na łamach magazynów: „A4”, „Bluszcz”, „Crushfanzine”, „Dik Fagazine”, „The End Magazine”, „Ekstremizm”, „Glamour”, „Lube”, „Pani”, „Podróże”. Jest autorem okładki książki Krystiana Lupy pt. *Persona*. Obecnie współpracuje z Teatrem Dramatycznym m.st. Warszawy im. Gustawa Holoubka jako plakacista.

Angelika Markul

Rocznik 77. Artystka wizualna. Tworzy obrazy, wideo i instalacje. Jej prace prezentowane były w wielu galeriach zarówno w Polsce jak i za granicą: Galeria Foksal (*Sen Muchy*), CSW Zamek Ujazdowski (*La Clarté Souterraine*), MAC/VAL Musée d'art contemporain (*Salon noir*), Galeria Frédéric Giroux (*Parole d'Insecte*). Mieszka i pracuje w Paryżu.

Dominik Jałowiński

Rocznik 81. Malarz, performer. Pokazywał swoje prace m.in. w Galerii Foksal w Warszawie (*Jak wytłumaczyć performance żywym muchom*) oraz na Międzynarodowym Festiwalu *PERFORMANCE ARSenal* w Białymstoku.

W programie wykorzystano:

Mark Haddon, *The curious incident of the dog in the night-time*,
Wydawnictwo Vintage, London 2004, s. 2,3
Autyzm i zespół Aspergera, pod redakcją Uty Fritch,
Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2005

Zdjęcia:

B. Czartoryska dla MaleMEN Magazine (s. 28), M. Sokalska (s. 29),
J. Mularczyński (s. 30), Z. Burda (s.30), G. Golec (s. 31),
R. Kaźmierczak (s. 32), B. Sowa (s. 33), A. Grabowski (s. 33),
A. Pajor (s. 33) oraz z prywatnych zbiorów artystów.

SPONSOR PREMIERY



Patroni medialni premiery



Patroni medialni Teatru Wielkiego – Opery Narodowej



Sponsor i wykonawca plakatów i afiszów Teatru Wielkiego – Opery Narodowej



Kierownik Działu Literackiego **MARCIN FEDISZ**

Współpraca redakcyjna **IWONA SIEKLICKA**

Projekt graficzny **MIŁOSZ KALIŃSKI**

Druk **Spot Color**

Wydawca **Teatr Wielki – Opera Narodowa**, Warszawa 2010

Cena 10 zł

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego

